

**PROTOKOŁU NR XV/2025
Z SESJI RADY POWIATU MIELECKIEGO
w dniu 26 maja 2025 roku**

Sesja Rady Powiatu odbyła się w Sali Obrad Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6, 39-300 Mielec.

W posiedzeniu Rady Powiatu Mieleckiego, której przewodniczył Pan Marek Paprocki - Przewodniczący Rady, udział wzięli Radni Rady Powiatu Mieleckiego oraz zaproszeni i obecni goście wg list stanowiących **załącznik Nr 1 i Nr 2 do protokołu**.

Przewodniczący Rady przed rozpoczęciem obrad poinformował, że zgodnie z art. 15 ust. 1a ustawy o samorządzie powiatowym obrady Rady Powiatu Mieleckiego są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Podczas sesji odbywa się także fotografowanie, filmowanie i rejestracja audio osób biorących w niej udział. Biorąc udział w sesji Rady Powiatu, uczestnik wyraża zgodę na przetwarzanie jego wizerunku i rozpowszechnianie tego wizerunku na stronie: Powiatu Mieleckiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Niczym Rada Powiatu Mieleckiego przystąpiła do procedowania uczciła minutą ciszy zmarłego w dniu 17 maja 2025 r. radnego Powiatu Mieleckiego II kadencji w latach 2002-2006 oraz IV kadencji w latach 2010-2014 Pana Andrzeja Osnowskiego.

[minuta ciszy, modlitwa: Wieczne odpoczywanie...]

Obrady XV sesji Rady Powiatu Mieleckiego w VII kadencji (2024-2029) otworzył o godz. 12.07 i prowadził Pan Marek Paprocki – Przewodniczący Rady, wygłaszając formułę: „Otwieram obrady XV sesji Rady Powiatu Mieleckiego”.

Przewodniczący Rady przywitał Państwa Radnych, Starostę, Zarząd Powiatu, Panią Sekretarz, panią Skarbnik, media oraz wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji. Przewodniczący Rady stwierdził, że w obradach uczestniczy aktualnie 21 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 25 radnych stanowi kworum niezbędne do prowadzenia obrad Rady Powiatu Mieleckiego i umożliwia podejmowanie prawomocnych decyzji. Porządek obrad dzisiejszej XV sesji Rady Powiatu Mieleckiego Państwo Radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie sesji oraz z projektami uchwał i pozostałymi materiałami. Zgodnie z § 25 ust. 2 Statutu Powiatu Mieleckiego zawiadomienie o sesji zwyczajnej zostało Państwu radnym przesłane drogą elektroniczną na spersonalizowaną elektroniczną skrzynkę pocztową radnego w domenie należącej do starostwa. Dokumenty przesłane drogą elektroniczną uznaje się za dostarczone z dniem, w którym wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej. Stwierdzam więc, że wszyscy radni zostali skutecznie powiadomieni o dzisiejszej sesji. Zawiadomienie o sesji stanowi **załącznik Nr 3 do protokołu**. Poinformował, iż Rada może wprowadzić zmiany do porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady, w przypadku naszej Rady jest to 13 radnych. Z wnioskiem, o uzupełnienie lub zmianę porządku obrad zgodnie z § 29 ust. 5 pkt 2 Statutu może wystąpić: Radny, Komisja, Komisja Rewizyjna, Klub radnych, Starosta lub Zarząd Powiatu. Następnie zapytał, czy ktoś z

Państwa radnych chciałby zabrać głos w sprawie przesłanego zawiadomienia o dzisiejszej sesji wraz z przesłanym porządkiem obrad oraz materiałami sesyjnymi.

Nikt nie zabierał głosu.

[Na posiedzenie przybył radny Grzegorz Tychanowicz. Aktualna liczba radnych biorących udział w sesji to 22]

Porządek obrad **XV sesji Rady Powiatu Mieleckiego** został przez radnych Rady Powiatu Mieleckiego przyjęty 22 głosami „za”, nikt z radnych nie głosował „przeciw”, nikt z radnych nie „wstrzymał się” od głosu. (protokół z głosowania stanowi **załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu**) i przedstawia się następująco:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Powiatu.
2. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz z działalności Zarządu Powiatu między sesjami.
3. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego w 2025 roku.
4. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Miejskiej Mielec zadań w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej.
5. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Powiatu Mieleckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2024 rok.
6. Informacja na temat bieżącej sytuacji w Szpitalu Specjalistycznym. im. E. Biernackiego w Mielcu.
7. Interpelacje, wnioski, zapytania i oświadczenia Radnych.

[Na posiedzenie przybył radny Antoni Skawiński. Aktualna liczba radnych biorących udział w sesji to 22]

Ad. 1

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Powiatu.

Marek Paprocki - Przewodniczący Rady – zabierając głos w sprawie przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji Rady Powiatu Mieleckiego powiedział, że Radni mieli możliwość zapoznać się z protokołem z XIV sesji Rady Powiatu Mieleckiego, który odzwierciedlają ich przebieg. Protokoły zostały także wyłożone do wglądu publicznego w Biurze Rady i Zarządu Powiatu, jak i przesłane Państwu Radnym. Informuję, że do chwili rozpoczęcia sesji nie wniesiono uwag do zapisów protokołu z XIV sesji Rady Powiatu Mieleckiego. Następnie zwrócił się do radnych z zapytaniem, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie zapisów protokołów z sesji Rady Powiatu Mieleckiego?

Nikt z radnych nie zgłaszał uwag ani zastrzeżeń.

W głosowaniu nad przyjęciem protokołu Nr XIV/2025 uczestniczyło 22 radnych. Za przyjęciem protokołu głosowało 22 radnych, nikt z radnych nie głosował „przeciw”, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu, 1 radny nie oddał głosu. Protokół z głosowania stanowi **załącznik Nr 5 do protokołu.**

Zatem Protokół Nr XIV/2025 z sesji Rady Powiatu Mieleckiego z dnia 28 kwietnia 2025 r. został przez radnych przyjęty 22 głosami „za”.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 1 przeszedł do realizacji do punktu 2 porządku obrad.

Ad 2.

Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz z działalności Zarządu Powiatu między sesjami.

Marek Paprocki - Przewodniczący Rady – poinformował, że Państwo radni otrzymali „Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz z działalności Zarządu Powiatu między sesjami” na spersonalizowane skrzynki elektroniczne. Dla informacji mieszkańców dodał, że treść sprawozdania została opublikowana w protokole z dzisiejszej sesji. Sprawozdanie Starosty, stanowi **załącznik Nr 6 do protokołu** i przedstawia się następująco: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo!

w okresie sprawozdawczym od 28 kwietnia 2025r. do 26 maja 2025r. Zarząd Powiatu obradował na 2 posiedzeniach, podczas których rozpatrywał, między innymi sprawy związane z wykonywaniem zadań wynikających z bieżącej działalności Zarządu Powiatu, powiatowych jednostek organizacyjnych i Starostwa Powiatowego w Mielcu. Podczas posiedzeń Zarząd podejmował uchwały własne, w tym uchwały przyjmujące projekty uchwał Rady Powiatu. Przedmiotem posiedzeń Zarządu były kwestie związane z wykonywaniem zadań nałożonych na powiat oraz wynikających z bieżącej działalności Zarządu Powiatu i Starostwa. Tematyka posiedzeń Zarządu Powiatu Mieleckiego przedstawiała się następująco:

a) w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie:

- Ogłosiliśmy II otwarty konkursu ofert na realizację zadań publicznych o charakterze pożytku publicznego w 2025 roku.
- Zleciliśmy realizację zadania publicznego z pominięciem otwartego konkursu ofert w trybie art. 19a ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, i przyznaliśmy dotacje następującym podmiotom:
 - Stowarzyszeniu AFS Polska Programy Międzynarodowe na realizację zadania publicznego pn. „Konferencja pt. "Powiat Światowych Możliwości" z okazji 10 rocznicy przystąpienia do wymiany międzykulturowej AFS w Mielcu", na realizację zadania przyznano dotację w wysokości 1 250 zł.
 - Stowarzyszeniu Osób z Niepełnosprawnościami w Mielcu „TACY SAMI” na realizację zadania publicznego pn. „Razem Tacy Sami” na realizację zadania przyznano dotację w wysokości 2 500 zł.
 - Kołu Gospodyń Wiejskich w Padwi Narodowej, na realizację zadania publicznego pn. "Organizacja rajdu rowerowego na przywitanie lata pod

hasłem: "Ruch to zdrowie", na realizację zadania przyznano dotację w wysokości 2 000 zł.

b) w zakresie wspierania osób niepełnosprawnych i pieczy zastępczej:

- Powołaliśmy Komisję Konkursową i ustaliliśmy Regulamin Pracy Komisji Konkursowej w celu opiniowania ofert złożonych w ramach otwartego konkursu ofert na zlecenie w formie wsparcia przez Powiat Miecki w roku 2025 zadań z zakresu rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych fundacjom oraz organizacjom pozarządowym.

c) w zakresie infrastruktury drogowej:

- W przygotowaniu zadania:
 - Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1 143R w km 5+400 – 6+900 w m. Chrzastów”- w trakcie badania ofert.
 - Rozbudowa drogi powiatowej nr 1 164R Wierzchowiny – Bór – Jamy polegająca na jej przebudowie od km 1+859,00 do km 1+977,45 wraz z budową mostu przez potok Jamnica w km 1+900,00 w m. Wierzchowiny – w trakcie badania ofert.
 - Remont chodników przy drogach powiatowych na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku – planowane podpisanie umowy 21.05.2025r.
 - Modernizacja drogi powiatowej Nr 1 147R na odcinku 900 mb w miejscowości Gliny Małe i Gliny Wielkie – w trakcie badania ofert.
 - Wykonanie oznakowania poziomego dróg powiatowych na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku – planowane podpisanie umowy 20.05.2025r.
 - Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 168R Przecław - Rydzów od km 0+660 do km 1+250 - ul. Wenecka w m. Przecław – wybór oferty 15.05.2025r.
- Zadania w trakcie lub wykonane (podpisane umowy):
 - Modernizacja drogi powiatowej Nr 1 169R na odcinku 2 130 mb w m. Dąbrówka Wisłocka – wybór oferty 17.04.2025r. – umowa z dnia 23.04.2025r.
 - Pomiar ruchu drogowego na drogach powiatowych powiatu mieleckiego w 2025 roku – umowa z dnia 22.04.2025r.
 - Koszenie traw w ciągu dróg powiatowych na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku: zad. nr 1,2,3 – umowy z dnia 05.05.2025r.
 - Wykonanie remontów nawierzchni bitumicznych dróg powiatowych, tj. emulsją asfaltową i grysami, na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku; - umowa z dn. 15.04.2025r.
 - Sprzątanie jezdni dróg powiatowych na terenie powiatu mieleckiego w latach 2025 ÷ 2026 - zad. nr 1 – umowa z dn. 09.04.2025r. i zad. nr 2 – umowa z dn. 08.04.2025r.
 - Wykonywanie doraźnych robót związanych z poprawą odwodnienia dróg powiatowych na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku – umowa z dnia 18.02.2025r.

- Wykonanie mechanicznego ścinania zawyżonych poboczy na drogach powiatowych na terenie powiatu mieleckiego z odwozem ziemi własnym transportem w 2025 r. – umowa z dnia 25.02.2025r.
 - Wykonanie remontów nawierzchni tłuczniowo-żwirowych dróg powiatowych na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku – umowa z dnia 18.02.2025r.
 - Dostawa na bazę Powiatowego Zarządu Dróg w Mielcu kruszywa na remont nawierzchni dróg na terenie Powiatu Mieleckiego w 2025 roku – umowa z dnia 19.02.2025r.
 - Usługi podnośnikiem hydraulicznym (zwyżką z podnośnikiem koszowym) wraz z pilarzem, podczas podcinania gałęzi drzew oraz wycinki na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku
 - Świadczenie doraźnych usług ładowarką w 2025 roku związanych z robotami bieżącego utrzymania dróg powiatowych tj. załadunek materiału kamiennego i destruktu na placu składowym PZD Mielec.
 - Obsługa, konserwacja oraz utrzymanie sygnalizacji świetlnej w ciągu dróg powiatowych w Mielcu, w 2025 r.
 - Usługi samochodem samowyładowczym (wywrotka - kiprujący na boki), na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku.
 - Usługa związana ze zbieraniem, wywozem i utylizacją martwych zwierząt z pasa drogowego dróg powiatowych na terenie powiatu mieleckiego w 2025 roku; - umowa z dn. 05.12.2024r.
- Przygotowanie dokumentacji projektowej dla budowy/przebudowy dróg pow. i mostów:
- Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1 136R w km 1+420 – 3+775 w m. Kębtów” – podpisanie umowy 23.05.2025r.
 - Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1 135R w km 0+000 – 0+470 ul. Łukasiewicza w m. Padew Narodowa” - umowa z dnia 29.04.2025r.
 - Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1 175R w km 12+200 – 15+220 w m. Radomyśl Wielki i Ruda.” – umowa z dnia 29.04.2025r.
 - Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1 174R w km 15+800 - 17+750 ul. Dąbrowska w m. Dulcza Wielka – umowa z dnia 29.04.2025r.
 - Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: Przebudowa drogi powiatowej nr 1 143R w km 2+160 ÷ 3+700 w m. Kliszów – umowa z dnia 23.04.2025r.
 - Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 169R w km 0+960 ÷ 2+ 300 w m. Podleszany – w trakcie uzyskania pozwolenia wodnoprawnego.
 - Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: Przebudowa drogi powiatowej nr 1 169R w km 4+490 ÷ 5+825 w m. Rydzów – umowa z dnia 09.04.2025r.

- Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: Przebudowa drogi powiatowej nr 1 190R w km 0+000 ÷ 2+300 w m. Wola Mielecka, Piątkowiec – umowa z dnia 18.03.2025r.
- „Wykonanie dokumentacji technicznej przebudowy drogi powiatowej nr 1 184R relacji Przecław – Podole w miejscowości Podole” – umowa z dnia 05.03.2025r.
- Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 165 R w km 1+140 – 2+720 w m. Zgórsko; - umowa z dnia 22.01.2025r.
- Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: Przebudowa drogi powiatowej nr 1 189R relacji Rzędzianowice - Wola Mielecka w km 0+000 ÷ 4+347 oraz drogi powiatowej nr 1 190R w km 2+430 ÷ 3+063 wraz z przebudową skrzyżowania; -umowa z dnia 21.01.2025r.

➤ **Zadania wykonane :**

- Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 144R w km 0+000 ÷ 2+ 882 w m. Brzyście i Babicha – zakończono 13.05.2025r.
- Wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: Przebudowa drogi powiatowej Nr 1 134R w km 0+000 ÷ 0+ 597 w m. Padew Narodowa - zakończono 19.03.2025r.

d) w zakresie gospodarki nieruchomościami i mieniem powiatu:

- Wyraziliśmy zgodę na czasowe zajęcie nieruchomości oznaczonej jako działki nr 1657/12 oraz 1657/13, położonej w Mielcu - obręb 2 Osiedle, stanowiącej własność Powiatu Mieleckiego, a znajdującej się w trwałym zarządzie II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu, dla Firmy Produkcyjno Usługowo Handlowej „Czajen” Krzysztof Czaja, celem przeprowadzenia inwestycji pod nazwą "Budowa przyłącza optotelekomunikacyjnego Mielec Obręb 2-Osiedle dz. nr 1657/12, 1657/13.
- Wyraziliśmy zgodę na podjęcie działań zmierzających do zbycia w formie bezprzetargowej części nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Mieleckiego, oznaczonej jako działka nr 712, położonej w miejscowości Podole, gm. Przecław.
- Wyraziliśmy zgodę na zbycie w formie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowanej działki nr 2274/1 o pow. 0,0530 ha, stanowiącej własność Powiatu Mieleckiego, położonej w miejscowości Podborze, gmina Radomyśl Wielki. Ustaliliśmy cenę wywoławczą do I przetargu ustnego nieograniczonego na zbycie prawa własności do w/w działki na kwotę: 20 000 zł, oraz wadium w wysokości 20 % ceny wywoławczej, tj. kwotę: 4 000 zł.
- Projekt pn. „Budowa i przebudowa drogi dla pieszych w m. Padew Narodowa - Powiat Mielecki” - został wybrany do dofinansowania w ramach priorytetu FEPK.04 Mobilność i łączność, działanie FEPK.04.03 Zrównoważony transport pozamiejski, typ 4: Infrastruktura dla ruchu niezmotoryzowanego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia na lata 2021-2027. Obecnie

trwa proces przygotowania dokumentów niezbędnych do podpisania umowy o dofinansowanie. Przyznane dofinansowanie: 1 259 015,50 zł

- Została przyznana dotacja z budżetu Województwa Podkarpackiego na realizację zadania pn.: „Budowa instalacji drenażowej dla budynku oświaty - budynku Zespołu Szkół Ekonomicznych i budynku kultu religijnego - budynku kaplicy pw. Św. Stanisława Kostki”. Obecnie trwa proces przygotowania dokumentów niezbędnych do podpisania umowy o dofinansowanie. Przyznane dofinansowanie: 100 000,00 zł.
- Umowa w postępowaniu pn. Przebudowa istniejących pomieszczeń szatniowo-sanitarnych w piwnicy szkoły celem przystosowania ich do aktualnych przepisów sanitarno – higienicznych – Zespół Szkół Ekonomicznych będzie zawarta z datą 26.05.2025 r. z Wykonawcami: Zakład Remontowo-Budowlany Roman Olszowy i Firma Budowlano-Handlowa Olszowy Sp. z o. o. (konsorcjum) na kwotę: 446 704,54 zł

Zakres robót:

- Przedmiotowa inwestycja polegać będzie na remoncie istniejących szatni i sanitariatów zlokalizowanych w piwnicy i dostosowaniu do obowiązujących przepisów Warunków technicznych. Projekt obejmuje swoim zakresem elementy wewnętrzne bez ingerencji w konstrukcję oraz przegrody zewnętrzne i nie wymaga pozwolenia ani zgłoszenia.
- Zaplecze szatniowo - sanitarne zlokalizowano w kondygnacji piwnic w miejscu istniejących pomieszczeń. Projektowane zaplecze szatniowo - sanitarne obejmuje pomieszczenia: szatnia męska, umywalnia męska, szatnia żeńska, umywalnia żeńska, wc dla niepełnosprawnych, magazyn sprzętu, korytarz.

Wykonane zostaną następujące prace:

- Rozbiórka okładzin ściennych (płytek), okładzin podłogowych (płytki), ścian działowych, demontaż drzwi
- Wykonanie zamurów wewnątrz, uzupełnień tynku cem. – wap.
- Wykonanie instalacji wodociągowej
- Wykonanie instalacji kanalizacyjnej
- Wykonanie instalacji elektrycznej
- Ułożenie płytek na ścianach i podłogach
- Montaż umywalek, muszli klozetowej, pisuarów
- Montaż ścianek z płyty HPL
- Szpachlowanie malowanie
- Montaż drzwi

e) w zakresie zamówień publicznych prowadzonych przez Powiat Mielecki:

- Zamówienia publiczne poniżej 130 000 zł:
 - Pielęgnacja zieleni na terenach przyległych do budynków stanowiących własność Powiatu Mieleckiego.
 - „Poprawa dostępności strony internetowej II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu - dostosowanie strony internetowej do standardów dostępności cyfrowej”.
 - Dostawa sceny modułowej na budowę hali sportowej i łącznika o lekkiej konstrukcji przy ul. Warszawskiej 1.
 - Dostawa wykładziny ochronnej na budowę hali sportowej i łącznika o lekkiej konstrukcji przy ul. Warszawskiej 1.
- Zamówienia publiczne powyżej 130 000 zł:

- Usługi ochrony fizycznej, ochrony w formie monitorowania i ochrony obiektu w systemie dyskretnej ostrzegania oraz konserwacji systemu alarmowego oraz usługi otwierania i zamykania budynków.
- Kompleksowe utrzymanie czystości w budynkach oraz na terenach przyległych do budynków stanowiących własność Powiatu Mieleckiego.
- Dostawa sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem na potrzeby Zespołu Szkół im. prof. Groszkowskiego w Mielcu w ramach projektu „Poprawa bazy dydaktycznej oraz infrastruktury szkół zawodowych prowadzonych przez Powiat Mielecki”

f) w sprawach związanych z budżetem i finansami Powiatu Mieleckiego:

- Przetawiliśmy Radzie Powiatu Mieleckiego sprawozdanie finansowe Powiatu Mieleckiego za 2024 rok.
- Przedłożyliśmy pod obrady Rady Powiatu Mieleckiego projekt uchwały w sprawie powierzenia Gminie Miejskiej Mielec zadań w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej.
- Przedłożyliśmy pod obrady Rady Powiatu Mieleckiego projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego w 2025 roku.
- Zgodnie ze swoimi kompetencjami wprowadzaliśmy zmiany do uchwały budżetowej Powiatu Mieleckiego na 2025 rok oraz do planu finansowego zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych jednostce samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami.

Ponadto, przedłożyliśmy Państwu Radnym projekty uchwał, które będą procedowane podczas dzisiejszych obrad.

Szanowni Państwo Radni,

tak w skrócie przedstawiają się działania Zarządu Powiatu Mieleckiego w okresie pomiędzy sesjami Rady Powiatu Mieleckiego. Dodam jeszcze, że uchwały podjęte przez Radę Powiatu Mieleckiego na ostatniej sesji przesłano celem legalizacji do Wydziału Prawnego i Nadzoru Województwa Podkarpackiego oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej, a także przekazano do właściwych komórek organizacyjnych Urzędu i jednostek organizacyjnych – w celu ich realizacji. Zamieszczone zostały także w Biuletynie Informacji Publicznej. Uchwały długoterminowe są na bieżąco monitorowane przez Zarząd Powiatu i odpowiedzialne za ich realizację Wydziały, Biura, samodzielne stanowiska Starostwa Powiatowego w Mielcu i jednostki organizacyjne powiatu.”.

W dyskusji głos zabrali:

Zbigniew Tymuła – radny – obserwując punkty jakie będziemy realizować oraz takie, jakie realizowaliśmy w ostatnim czasie stwierdził, że Powiat Mielecki jakby się zatrzymał. Dziwi radnego temat tytułu dokumentacji i przetargów na ich realizację, które są ogłoszone. Czy to jakiś nowy Polski ład powstaje, że będziemy te zadania realizować. Oprócz tych zadań, które były sfinansowane ze wcześniejszych środków

Polskiego ładu i innych programów Rządu Prawa i Sprawiedliwości to dziś nie widzimy żadnego światłka. Czy ta dokumentacja będzie w najbliższym czasie realizowana, czy tylko będzie zrobiona i położona na półkę.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – zabierając głos powiedział, że nie było zbyt wiele dokumentacji na początku tej kadencji, tak więc postanowiliśmy wykonać dokumentację na zadania, które są bardzo ważne, a które powinny być zrealizowane. Normalną sprawą jest, że dokumentację wykonuje się jeszcze zanim będą nabory i zanim będą uruchomione środki, aniżeli czekać na środki z założonymi rękami. My musimy mieć dokumentację, kiedy będzie nabór, a liczymy, że takowe będą. Tak więc dokumentacja będzie wykonana i zrealizowana i przy najbliższych wyborach składana. Na temat polityki więcej nie będzie mówił. Dokumentacja została wykonana wspólnie z gminami, gdyż to gminy współfinansują i te dokumentacje będą realizowane.

Zbigniew Tymuła – radny – jego zapytanie było konkretne. Wie co to znaczy wykonywanie dokumentacji. Osobiście działa na podobnych zasadach, planuje, przygotowuje działania i je realizuje. Skoro wydaje się pieniądze to proponował zrobić trzy dokumentacje i je wykonać, a nie zrobić dziesięć dokumentacji i je wykonać. Wykonanie dekantacji dzisiaj nie jest wielkim problemem, natomiast budowa od podstaw, która będzie wyznaczała szlaki, które m. in. teraz wchodzi w realizację. Widzimy jaki mamy budżet. Jest on bardzo skromny na inwestycje i trzeba to sobie powiedzieć. Natomiast Pan Starosta nie powiedział konkretnie, że oczekuje na nabory, które już niedługo będą. Tej odpowiedzi nie otrzymał, stąd rozumie, że składamy, robimy i czekamy.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – powiedział, że oczekuje na nabory i sądzi, że one będą. Nie decyduje o naborach i w jakim zakresie, a także w jakim kształcie te nabory będą ogłoszone. Niemniej jednak nie może siedzieć z założonymi rękoma. Bo wtedy będą nabory, a nie będzie dokumentacji.

Nikt więcej nie zabierał głosu w tym punkcie.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 2 przeszedł do realizacji do punktu 3 porządku obrad.

Ad. 3

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu terytorialnego w 2025 roku.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – powiedział, że w materiałach na sesję państwo radni otrzymali projekt przedmiotowej uchwały wraz z uzasadnieniem i autopoprawkami Zarządu. Poprosił Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów Pana Mikołaja Skrzypca o przedstawienie opinii Komisji.

Mikołaj Skrzypiec - Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – powiedział, że opinia Komisji Budżetu i Finansów jest jednomyślnie pozytywna.

W dyskusji głos zabrali:

Zbigniew Tymuła - radny – pytał, jaka jest wysokość dotacji? Nie dostrzega dyskusji, ani krytyki, a jest to kwota tylko 20 000 zł. Czy nie jest to za mała kwota? Jak dobrze pamięta to ostatnio przekazywaliśmy kwotę 50 000 zł.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – stwierdził, że wszystko zależy od jakości festiwalu.

Jacek Teichma – Wiceprzewodniczący Rady – zabierając głos powiedział, że prowadził rozmowy z Panem Starostą i jak Państwo wiedzą to przez lata prowadził ten festiwal, który był zainicjowany w mieście. Uważa więc, że finansowanie przedsięwzięcia organizowanego w mieście powinno odbywać się na zdrowych zasadach. Najpierw więc widzimy program, a później wykładamy pieniądze, a nie odwrotnie. Uznaliśmy z Panem Starostą, że ten program nie jest aż tak zaskakująco dobry, aby go finansować. Natomiast nie wykluczone, że uda się z tych pieniędzy dołożyć innej instytucji kulturalnej, tj. Orkiestry Symfonicznej, która kilka lat temu powstała w mieście. Jest to wydarzenie bez precedensu, która ma instytucję muzyczną takiej rangi. Uważa więc, że możemy pieniądze mądrze dzielić, a nie później bezwiednie je wydawać. Wracając do tematu festiwalu uważał, że powinna obowiązywać także jedna zasada. Program powinien być tak skonstruowany, aby mieszkańcy powiatu mieli dostęp do wszystkich koncertów. Te koncerty są dosyć ograniczone w dostępie, gdyż są biletowane i są udostępniane w Sali widowiskowej. Tym czasem miasto ma warunki, aby takie koncerty wykonywać i aby każdy z mieszkańców powiatu mógł mieć dostęp. Mamy obecnie dużą halę w mieście, mamy plac, tak więc przypuszcza nie będziemy skrytykowani jako powiat, że nieco uczknęliśmy z tych pieniędzy, gdyż te zostają w mieście, bowiem Starosta chce przekazać część z tych pieniędzy dla Orkiestry Symfonicznej, co uważa za bardzo słuszny krok.

Waldemar Barnaś – radny - nikt nie zamierza krytykować samego faktu, że przeznaczamy pieniądze na wydarzenie kulturalne, na wydarzenia, którego marka jest znana. Wydarzenie to odbija się echem nie tylko na podkarpaciu, ale szerzej, gdyż był to zawsze festiwal międzynarodowy. My jako Rada zaplanowaliśmy na etapie tworzenia budżetu kwotę 20 000 zł. Natomiast teraz dostajemy uchwałę w podziale po 10 000 zł. I tu pytanie kieruje do Zarządu, nie do Pana Jacka Teichmy gdyż ten, nie jest w Zarządzie. Nikt tu panu Jackowi nie odbiera zasług, i że kiedyś był Dyrektorem festiwalu, ale od 9 lat nie jest, tak więc może mieć wiedzę nieaktualną. Jeżeli chciałby wesprzeć festiwal to mógł w inny sposób zresztą nie tylko Pan radny, np. poprzez swoją firmę w której pracuje. To jest w porządku. Natomiast jeżeli w naszej gestii jako Rady było uchwalenie budżetu przygotowanego przez Zarząd i zapisaliśmy taką kwotę i taką kwotę uchwaliliśmy, a Zarząd sam to zmienił to prosił to wytłumaczyć. Prosił, aby Pan Jacek Teichma nie wchodził w rolę Zarządu, bo jest to pytanie skierowane raczej do Zarządu. Czy to jest jakiś trend, że będziemy tak ciąć, czy faktycznie nie ma pieniędzy, czy są może inne kwestie, np. takie jak niższa ranga festiwalu. Sam nie wie od kiedy spadła i co na to miałyby wskazywać.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – zabierając głos powiedział, że pieniądze mają to do siebie, że ich zawsze gdzieś tam brakuje. My mamy 20 000 zł

przeznaczone na wsparcie wydarzeń kulturalnych. Ostatnio zwróciła się Mielecka Orkiestra Symfoniczna o udzielenie jest wsparcia, instytucja kultury i miasta Mielca. Nie chcąc pozostawiać tego wystąpienia bez reakcji więc podzieliliśmy pieniądze jako wsparcie wydarzeń kulturalnych organizowanych przez Miasto i wsparliśmy. Część środków została podzielona na Orkiestrę Symfoniczną a część na Mielecki Festiwal Muzyczny. Zmierzymy się obecnie z problemem trudnym, bolesnej kołderki finansowej na kulturę. Przypuszcza, że ten problem występuje także po stronie organizatorów Mieleckiego Festiwalu lub Orkiestry Symfonicznej, bo gdy mieli środki to by nie występowali o wsparcie. Nadmienię, że Powiaty są taką jednostkami samorządowymi nie prowadzącymi domów kultury. Stąd wydatki w zakresie kultury szczególnie w zakresie powiatu są mniejsze, aniżeli podatki miast i gmin, które mają instytucje kultury. Tak to zostało podzielone i przedyskutowane przez odpowiednie Komisje, które to propozycje przyjęły. My jako Zarząd powiedzieliśmy, że zgodzimy się na proporcje takie, jakie radni nam przedstawią odnośnie tej kwoty. Z naszej strony wyszła tylko propozycja, a jeżeli zostało to zaakceptowane przez radnych to tą propozycję podtrzymuje.

Waldemar Barnaś – radny - wszystko leży po stronie Zarządu. Rada zdecydował i zagłosowała trochę inaczej. Wiadomym jest, że nikt nie będzie przeciwko orkiestrze i przeciw festiwalowi więc zagłosujemy. Kwota 20 000 zł nie jest kwotą powalającą i są to śmieszne pieniądze przeciw potrzebom takiego festiwalu czy promocji powiatu. Bywało, że przekazywaliśmy kwotę nawet 40 000 zł.

Jacek Teichma – radny - „pomimo, iż nie pełni funkcji szefa festiwalu to dobrze wie co dzieje się w świecie muzyki i w mieście i w kraju i poza jego granicami, bo tym żyje. Festiwal ma do spełnienia pewną rolę, gdyż to jest misja, która ma przybliżyć muzykę w różnym wydaniu i różnym grupom społecznym. Organy, które są instrumentem w skali światowej – milczą. Dlaczego? Przecież one były kłusem festiwalu, od tego zaczynaliśmy wielki festiwal. 67 światowych organistów, 4 płyty, wybitna działalność. Stąd można odczuć, że to nie jest ta ranga. W kościele pojawiały się najlepsze orkiestry symfoniczne. Pan Marszałek zawsze uczestniczył w festiwalu i orkiestra symfoniczna z Rzeszowa zawsze była zapraszana. Obecnie jej nie ma od wielu, wielu lat. Koncert w Sali widowiskowej jest łatwy do wykonania i nie jest to ranga festiwalu międzynarodowego jeżeli pojawi się kilka zespołów z kraju. Jazz i pop każdy wysłuchać może. To nie jest to, co możemy nazwać festiwalem dla wszystkich. Muzyka ma kształcić.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – nadmienię, że zmieniła się Dyrekcja SCK stąd ma nadzieję, że ranga tego festiwalu będzie przywrócona. W zeszłym roku cztery albo pięć dni w tygodniu to były koncerty. Wystawionych zostało 25 leżaków, a przychodziło po 30/40 osób. Jak można było skumulować praktycznie wszystkie koncerty w jednym tygodniu. Jeżeli koncerty były biletowane nawet po 50 zł i jeżeli nawet kilka osób szło z jednej rodziny to musieli zapłacić 500 zł. Dawniej było tak, że festiwal rozpoczynał się w czerwcu, a kończył się we wrześniu. Obecnie nie było przedstawionego programu, stąd nie wiemy jakie koncerty będą. Nadmienię, że jest orkiestra symfoniczna i znamy cykl wszystkich koncertów jakie są. Z informacji jakie posiada to budżet także na ten cel nie został powiększony, bo mają trudności finansowe, także zwrócili się o pomoc. Mamy tylko trzy instytucje muzyczne w województwie podkarpackim: Filharmonię Rzeszowską, Teatr Wandy Siemaszkowej a trzecią instytucją kultury jest Orkiestra Symfoniczna, która promuje i miasto Mielec i Powiat Mielecki, ponieważ hala sportowa jest na tych koncertach praktycznie wypełniona.

Stanisław Kagan – radny – w duchu wsparcia powiatu do działań kulturalnych, pytał w jakiej wysokości udzielił powiat wsparcia finansowego na uświetnienie uroczystości 3-go Maja.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – poprosił, aby to pytanie zadać w ostatnim punkcie.

Waldemar Barnaś – radny – kontynuując powiedział, że możliwym jest, że przez takie ograniczanie środków ranga tego festiwalu spadała. Niemniej jednak nie zmienia to faktu, że dobrym zachowaniem z naszej strony byłoby utrzymywanie kwot, które były dotychczas przekazywane. Nie będzie dyskutował na temat wkładu merytorycznego tego festiwalu, bo nie o to chodzi, gdyż to nigdy nie było przedmiotem dyskusji na Radzie Powiatu i teraz też nie ma potrzeby, aby o tym dyskutować, natomiast Festiwal nie zaprzestał na swojej działalności, były lata lepsze i były lata gorsze. Za Pana Jacka Tejchmy były to z pewnością lata najlepsze. Niemniej jednak festiwal nie zaprzestał swojej działalności nawet w czasach pandemii, kiedy to Pani Dyrektorka zabiegała o środki. I wówczas festiwal się odbył. My takim gestem, może trochę złośliwym powodujemy, że dalej ten festiwal nie będzie w takiej skali.

Zbigniew Tymuła – radny – powiedział, że jako Starosta miał przyjemność gościć kilkakrotnie Pana Jacka Tejchmę, który przychodził z prośbą o wsparcie festiwalu. Czy Pan Jacek dostał kiedyś odpowiedź – nie? My zawsze przekazywaliśmy 30-40 000 zł. Prosił zapytać czy orkiestra w tamtym czasie otrzymywała. Tak, oczywiście, że otrzymywała. Dziś środków jest mniej. Nie sztuką było wydać środki kiedy one były, ale sztuką było wydać kiedy ich nie było. Zwrócił uwagę, że festiwal zaczął „umierać” kiedy miastem rządziła koalicja wraz z Panem Dyrektorem Bieńkiem. Dziwi się, że ranga festiwalu spada, samorządy się rozchodzą. Za jego czasów takich rzeczy nie było. Zawsze byliśmy w jednym szeregu, byśmy zvarci. Czy to był ś. P. Daniel Kozdęba, z który zawsze się dogadywał. Bardzo dobrze współpracował z Panem Jackiem. I wtedy to wszystko miało sens. Dzisiaj każdy robi swoje i mówi się, że tego nie prowadzimy. Dlatego też zaproponował wesprzeć miasto w realizacji tych inicjatyw. Trzeba jednak przemyśleć skąd wziąć pieniądze.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – jeżeli ma finansować organizację festiwalu, a nie otrzymuje programu to czy ma dawać na darmo pieniądze? Chciałby wiedzieć jakie będą występy i co jest przewidziane. Przynajmniej jakiś zarys.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu – nie będzie się wypowiadał na temat programu festiwalu, gdyż ostatnio na wydarzenia muzyczne wyjeżdża poza Mielec. Ale o gustach się nie rozmawia. Niemniej jednak jest coś takiego, jak rozsądek w finansowaniu. Jeżeli nasze zadłużenie by wzrosło, bo zaczęliśmy wydawać, to nasi wyborcy, czy to w Gawłuszowicach, Czerminie, czy w Przecławiu mogliby zarzucić nam rozrzutność.

Mikołaj Skrzypiec – radny – dobrze, że wspieramy Mielecką Orkiestrę Symfoniczną czy koncerty, ale dziwi go fakt, że na komisji przyjęliśmy projekt uchwały wyrażając pozytywną opinię. Musimy otwarcie sobie powiedzieć, że nie są to zadania powiatu. Dobrze, że takie zadania wspieramy, ale miasto daje na orkiestrę 284 000 zł. Czy my damy te 10 000 zł czy nie, to czy to robi taką dużą różnicę? Kruszymy kopię nie

wiadomo o co. Później przyjdzie Pan radny i powie, dlaczego jest takie duże zadłużenie. Te środki były zapisane w budżecie i to nadal są te same pieniądze, tylko inaczej rozdysponowane. Jego zdaniem ta dyskusja jest bezprzedmiotowa.

Zbigniew Tymuła – radny – kategorycznie nie zgodził się z Panem radnym. Kilka kadencji jest już razem, a Pan jest nowym radnym. Prosił nie oceniać nas, mówiąc, że coś jest zasadne czy też nie. Prosił zaufać doświadczonym radnym. Kiedy On, jako Starosta przejmował budżet, kiedy było 30 mln kredytu i nie było na nic pieniędzy, to nie sztuką było siedzieć i patrzeć na tabelki. Trzeba było znaleźć środki i wesprzeć, bo to są pieniądze wszystkich. Są to pieniądze, które mają służyć mieszkańcom całego powiatu.

Mikołaj Skrzypiec – radny – zaraz kiedy będziemy mówić o sytuacji Szpitala, to ponowi zapytanie dlaczego gmina miejska Mielec wciąż odmawia wsparcia w postaci dotacji, aby pieniądze z podatku od nieruchomości płacone przez szpital wróciły do szpitala. Są to dużo większe pieniądze, bo mówimy tu o kilkuset tysiącach. Pan Dyrektor Pazdan też o to apelował. Rozumie, że we wszystkich gminach jest krucho z finansami, ale toczyliśmy tu dyskusję już jakiś czas odnośnie 10 000 zł, natomiast państwo się nie zająknęliście, że Gmina Miejska Mielec nie zamierza kontynuować wsparcia szpitala. Rozumie doświadczenie radnego i to, że Państwo wiedzą więcej, ale zmierza do tego, że jeżeli przez wszystkie te lata były te pieniądze i wracały do budżetu szpitala, za Pana kadencji również, a teraz się to nie dzieje.

Andrzej Bryła – Wicestarosta Powiatu – przypomniał, że w grupie zadań które wspieramy w naszym skromnym budżecie, zwiększyliśmy o kwotę 50 000 zł dotacje dla organizacji pozarządowych i systematycznie rok po roku zwiększaliśmy dofinansowania do biblioteki. Ponieważ to zadanie zlecamy i powierzamy Gminie Miejskiej Mielec, bo ma o tego dobre warunki. Jeżeli chodzi o to wydarzenie to tyle mieliśmy pieniędzy. Pan Waldemar Barnaś pytał wprost Zarząd, który po dyskusji i konsultacji z naszymi radnymi taką decyzję podjął, aby w taki sposób podzielić środki bo na tyle ich mamy.

Waldemar Barnaś – radny - zabierając głos powiedział, że słyszy argumenty, że miasto Mielec ma przekazywać jakieś pieniądze dla Szpitala. Uważa, że jest to kwestia rozmów pomiędzy Panem Starostą, a Prezydentem.

Bogdan Bieniek – Dyrektor Wydziału Funduszy, Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – odniósł się do wypowiedzi radnego Zbigniewa Tymuły, który powiedział, że ranga festiwalu zaczęła się obniżać od momentu kiedy on był u władzy. Jego zdaniem ranga festiwalu zaczęła się obniżać od momentu kiedy Pan Jacek Tejchma odszedł z SCK, a wtedy to już dwa lata pracował z Panem Tymułą i nie miał wpływu na to, co się tam dzieje.

Zbigniew Tymuła – radny – podkreślił, że nie chodziło mu o współpracę w Starostwie Powiatowym w Mielcu, tylko współpracę z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Mielcu.

Nikt więcej nie zabierał głosu w dyskusji.

W związku z tym, że nikt nie zgłaszał uwag, ani zastrzeżeń do projektu uchwały Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie Uchwałę Nr XV/94/2025 w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostce samorządu

terytorialnego w 2025 roku, której to projekt Państwo radni otrzymali wraz z uzasadnieniem.

W głosowaniu nad uchwałą uczestniczyło 23 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 22 radnych, nikt z radnych nie głosował przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Protokół z głosowania jawnego imiennego stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

Zatem Rada Powiatu Mieleckiego 22 głosami „za” podjęła Uchwałę Nr XV/94/2025 - stanowiącą załącznik Nr 8 do protokołu.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 3 i przystąpił do realizacji punktu 4 porządku obrad.

Ad. 4

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Miejskiej Mielec zadań w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego – powiedział, że w materiałach na sesję państwo radni otrzymali projekt przedmiotowej uchwały wraz z uzasadnieniem i autopoprawkami Zarządu. Poprosił Wiceprzewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Pana Marka Kamińskiego o przedstawienie opinii Komisji.

Marek Kamiński - Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – powiedział, że opinia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu jest pozytywna.

Nikt nie zabierał głosu w dyskusji.

W związku z tym, że nikt nie zgłaszał uwag, ani zastrzeżeń do projektu uchwały Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie Uchwałę Nr XV/95/2025 w sprawie powierzenia Gminie Miejskiej Mielec zadań w zakresie prowadzenia powiatowej biblioteki publicznej, której to projekt Państwo radni otrzymali wraz z uzasadnieniem.

W głosowaniu nad uchwałą uczestniczyło 23 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 23 radnych, nikt z radnych nie głosował przeciw, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu. Protokół z głosowania jawnego imiennego stanowi załącznik Nr 9 do protokołu.

Zatem Rada Powiatu Mieleckiego 22 głosami „za” podjęła Uchwałę Nr XV/95/2025 - stanowiącą załącznik Nr 10 do protokołu.

Zamykam pkt 4 i przystępuję do realizacji pkt 5 porządku posiedzenia.

Ad. 5

Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Powiatu Mieleckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2024 rok.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu – powiedział, że w ustawowym terminie wraz z materiałami na sesję państwo radni otrzymali przedmiotowe sprawozdanie. Dodam, że zgodnie z art. 5a ust. 3 ustawy działalności pożytku publicznego i o wolontariacie organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego nie później niż do dnia 31 maja każdego roku, jest obowiązany przedłożyć organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego oraz opublikować w Biuletynie Informacji Publicznej sprawozdanie z realizacji programu współpracy za rok poprzedni. Ponadto dodam, że sprawozdanie było także przedmiotem posiedzenia Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Nikt nie zabierał głosu w tym punkcie.

Rada Powiatu Mieleckiego przyjęła Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Powiatu Mieleckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2024 rok, do akceptującej wiadomości, stanowiące **załącznik Nr 11 do protokołu**.

Zamykam pkt 5 i przystępuję do realizacji pkt 6 porządku posiedzenia.

Ad. 6

Informacja na temat bieżącej sytuacji w Szpitalu Specjalistycznym. im. E. Biernackiego w Mielcu.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił Dyrektora Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu o przedstawienie bieżącej sytuacji w Szpitalu.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu - radni jeśli chodzi o sytuację bieżącą w Szpitalu Specjalistycznym im. E. Biernackiego w Mielcu przedstawia się ona następująco. Omówił aspekty: organizacyjne, udzielenia świadczeń, aspekty finansowe tak, żeby w miarę możliwości omówić całość bieżącej sytuacji szpitala. Jeśli chodzi o kwestie organizacyjne, to szpital pracuje w pełni i realizowane są świadczenia we wszystkich zakresach, w których szpital działa, a więc przede wszystkim leczenie szpitalne na naszych oddziałach szpitalnych, w naszych poradniach specjalistycznych, zakładach diagnostyki obrazowej, w naszych laboratoriach: analitycznym i mikrobiologicznym, czy też w banku krwi, przy tym szpitalny oddział ratunkowy oraz nocna-świąteczna opieka zdrowotna. Wszystkie te elementy przyczyniają się do wykonania kontraktu w zakresie ryczałtu w naszym szpitalu. W tym momencie poziom wynosi około 105%, a więc widzimy, że ryczałt jest wykonany z nadwykonaniami, czyli z tymi świadczeniami, które są zrealizowane ponad wyznaczonym przez Narodowy Fundusz Zdrowia limit, a które wynikają również z potrzeb społecznych, możliwości funkcjonowania szpitala. Również w innych zakresach poza ryczałtem, ale w tych świadczeniach nielimitowanych i limitowanych odnotowujemy nadwykonania. Na dzień dzisiejszy mamy zapłacone te świadczenia do wysokości limitu. Niemniej jednak ostatnio pojawiły się środki finansowe na poziomie 390 000 zł z nadwykonań, ale nie jest to ta wartość, którą chcielibyśmy, aby była faktycznie zapłacona. Jeśli chodzi o wynik finansowy, to przedstawiliśmy państwu wyniki finansowe na koniec

marca br., czyli pierwszy kwartał tego roku i ten okres zamyka się stratą na poziomie 7,5 miliona złotych przy amortyzacji 1 500 000 zł.

A jeśli chodzi o te nadwykonania, które zostały również zrealizowane, ale nie zostały zapłacone to suma tych nadwykonań to około 7 200 000 zł. Natomiast mamy pewną część niewykonanych procedur to przy takiej kompensacji nadwykonania w stosunku do tych, które są niewykonane to suma tych nadwykonań około 4 700 000 zł i w tej kwocie są te nadwykonania nielimitowane oraz fundusz medyczny, czyli właściwie też nielimitowany. Jeśli spojrzymy na te świadczenia to szczególnie w zakresie opieki ambulatoryjnej, czyli naszych poradni specjalistycznych, w zakresie leczenia pacjentów do osiemnastego roku życia, ale również inne świadczenia nielimitowane na niektórych oddziałach jakby chociaż świadczenia onkologiczne, okulistykę to wartość tych świadczeń to 3 250 000 zł. Jest taki rząd wielkości świadczeń, które zostały wykonane, a nie zostały jeszcze zapłacone. Liczymy na to, że te świadczenia do końca drugiego kwartału, czyli w czerwcu najpóźniej zostaną zapłacone przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Stwierdził, że to znacząco poprawiłoby płynność naszego szpitala, bo to jest istotny element jego funkcjonowaniu jeśli chodzi o nasze zobowiązania, zobowiązania wobec pracowników pracujących zarówno na umowę o pracę jak i w ramach kontraktów, czy umów cywilnoprawnych, które są regulowane na bieżąco. Również zobowiązania publiczno-prawne w zakresie podatkowym, czy też zakresie ubezpieczeniowym są realizowane na bieżąco. Natomiast nie są realizowane wszystkie zobowiązania wobec dostawców. Tutaj posiłkujemy się kredytem kupieckim w związku z tym, że czekamy cały czas na te pieniądze z tytułu nadwykonań, abyśmy mogli w większej części te zobowiązania uregulować. Jak wspomniał wcześniej szpital cały czas realizuje usługi i stara się, żeby je powiększać i rozwijać, i dzisiaj odbyła się Rada Społeczna podczas której rozmawialiśmy o szczegółowych aspektach funkcjonowania. Stąd nasze działania, żeby zwiększać ilość pacjentek jeżeli chodzi o oddział ginekologiczno-położniczy, zwiększając obsadę w poradni ginekologicznej, gdzie mamy zatrudnione dwie panie doktor, które przyjmują zwiększone ilości dni i godzin w stosunku do tego, co było wcześniej. Również zwiększyliśmy liczbę godzin w naszej poradni onkologicznej ponieważ oceniamy to w ten sposób patrząc na całość funkcjonowania systemu ochrony zdrowia, że nie jesteśmy jedyną jednostką - odosobnioną w stosunku do tego systemu, tak więc takie kierunki, które widzimy, a które chcielibyśmy realizować to zarówno rozszerzanie tych świadczeń w zakresie ambulatoryjnym. Tak więc rozmawiamy z Narodowym Funduszem Zdrowia, żeby utworzyć pracownię endoskopii kontaktowaną samodzielnie jako ambulatoryjna bo tego do tej pory w naszym powiecie nie było takiej, a mamy takie możliwości organizacyjne i kadrowe. Cały czas trzymamy rękę na pulsie jeżeli chodzi o Centrum Zdrowia Psychicznego natomiast niestety i musi to powiedzieć, pojawiła się ostatnia informacja, że program pilotażowy będzie trwał do końca tego roku. Liczyliśmy na to, że będzie tylko do czerwca, co by oznaczało możliwość kontraktowania w szerszym zakresie terytorialnym centrów zdrowia psychicznego. Natomiast tutaj mamy taką obawę, że jeśli ten program pilotażowy jest przesunięty do końca tego roku, w sensie terytorialnym, w niezmiennym zakresie to będzie on działał. Nie zmienia to jednak faktu, że cały czas jesteśmy przygotowani i monitorujemy zarówno do Narodowego Funduszu Zdrowia jak i do Ministerstwa Zdrowia o to, żeby włączyć nas w to działanie. Podjęliśmy również takie działania, że jeżeli nie będzie możliwe w najbliższym czasie funkcjonowanie czy utworzenie tego Centrum Zdrowia

Psychicznego to przynajmniej chcielibyśmy uruchomić poradnię w zakresie psychiatrii lub też poradnię psychologiczno-terapeutyczną dla dzieci i młodzieży. Zebraliśmy kadrę i posiadamy również lokal czyli jesteśmy do tego też przygotowani. Występujemy do Narodowego Funduszu Zdrowia w tej sprawie natomiast jaki będzie efekt? Myśli, że on jest uzależniony od możliwości finansowych funduszu w każdym zakresie, którym chcielibyśmy dodatkowo, czy ponad obecny zakres świadczeń realizować. Myśli, że tutaj determinacją będzie kwestia możliwości ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia do kontraktowania świadczeń. Chcemy wchodzić również w nowe rodzaje świadczeń szpitalnych takich jak endowaskularne zaopatrywanie tętniaków. Pracujemy nad tym usilnie, bo to również byłyby świadczenia, które byłyby jak gdyby poza ryczałtem, ale zakontraktowane w świadczeniach szpitalnych. Chcielibyśmy również ten zakres realizować. Kolejny istotny dla nas kierunek, który jest i w którym widzimy potencjał dla naszego szpitala, to fakt że znajdujemy się w sieci onkologicznej na poziomie solo jeden, a więc w zakresie diagnostyki i leczenia chirurgicznego nowotworów. Stąd też rozpoczęliśmy pracę tak, żebyśmy zaczęli realizować pakiet onkologiczny i to się już dzieje, ponieważ świadczenia w zakresie onkologicznym, i to już też wspominał na radzie społecznej, to odpowiedź na potrzeby społeczne. Niestety choroby nowotworowe są bardzo częste i nie omija to naszego powiatu mieleckiego. Po drugie potencjał naszego szpitala wskazuje, że możemy rozwijać się w tym kierunku zarówno w zakresie diagnostyki jak i leczenia, na poziomie podstawowym czyli chirurgicznym i wcześniej, leczenia w pakiecie onkologicznym, a więc poprzez koordynatora, który prowadzi pacjenta od jakby pierwszego kontaktu i zdiagnozowania podejrzenia choroby onkologicznej poprzez leczenie u nas i leczenie dalsze w kolejnych ośrodkach w zakresie radio czy chemioterapii. Obecnie już odbywa się konsyliarz i ci pacjenci są tak prowadzeni. Ma to również inny istotny aspekt, że te świadczenia są finansowane poza ryczałtem i są finansowane na korzystnych warunkach finansowych z punktu widzenia szpitala, stąd korelacja potrzeb zdrowotnych, możliwości i sposobu finansowania. W tym kierunku chcemy pójść, stąd zresztą wniosek onkologiczny na nad którym usilnie pracujemy. Stąd prośba do państwa radnych o sfinansowanie VAT-u. Ponadto wniosek w zakresie cyberbezpieczeństwa, który w pewnej części dotyczy możliwości rozwijania różnorodnych świadczeń w szpitalu i państwa wsparcie również w zakresie VAT, za które podziękował. Podziękował także za wsparcie w zakresie szpitalnego oddziału ratunkowego, gdyż to ważne elementy, które bardzo docenia i zauważa. To są główne kierunki, w których chcielibyśmy pójść i które na bieżąco modyfikujemy jeżeli widzimy taką potrzebę w ramach bieżących prac. Jeżeli chodzi o szpital to w ostatnim czasie przechodziliśmy akredytację centrum monitorowania jakości. Jest to proces złożony i trudny. Standardy są bardzo wysokie i niewiele szpitali w Polsce tak naprawdę przechodzi pozytywnie akredytację. Podjęliśmy się tego trudu i jesteśmy świeżo po audycie. Jeszcze nie mamy ostatecznych wyników natomiast liczymy na to, że wynik dla nas i tak to oceniamy ze wszystkich elementów i informacji, które na dzień dzisiejszy możemy mieć, będzie pozytywny. Tak więc ta akredytacja zostanie ponownie przyznana naszemu szpitalowi. Liczymy również na to, że może to być na poziomie wyższym niż dotychczas, a więc co najmniej 80%, a to jest o tyle istotne, że to ma wpływ na wysokość kontraktowania. Są to dodatki procentowe w odpowiednich progach do kontraktów szpitalnych stąd liczymy, że uda się w większym zakresie, w wyższym zakresie niż do tej pory uzyskać tą punktację. To pokazuje także, że w szpitalu staramy się, żeby ta jakość organizacja świadczeń była na jak najwyższym

poziomie. Wspominał na Radzie Społecznej, że to cały zespół nad tym pracował. Jeżeli się okaże i faktycznie uda nam się skutecznie, na dobrym poziomie tą punktację uzyskać to jeszcze pewnie wróci do tego tematu na najbliższej sesji, kiedy będziemy rozmawiać o roku 2024 i wynikach działalności szpitala.

Zbigniew Tymuła – radny - zwrócił uwagę, że niby wynik finansowy na koniec roku jest pozytywny, ale patrząc na wszystkie zobowiązania, kredyty, podatki, składki, do tego umowy, to nie jest ciekawie. Żeby szpital mógł dobrze funkcjonować musi również dobrze funkcjonować państwo. Jeżeli po raz pierwszy w historii Ministrem Zdrowia jest Pani polonistka to z całym szacunkiem dla nauczycieli, to ciężko o tym dyskutować, żeby w szpitalu było dobrze. Nagle zaczęło brakować pieniędzy poczynając od państwa. Jeżeli w państwie nie będzie pieniędzy, jeżeli podatnicy nie będą płacić podatków, to nie będzie pieniędzy. Wiadomo, że każdy samorząd, każda jednostka żyje z podatków i tego się nie da zmienić. Zwrócił uwagę, że w szpitalu mamy zobowiązania długoterminowe w wysokości 15,8 miliona zł, oraz krótkoterminowe w wysokości 48,7 mln zł, kredyty mamy na kwotę 7, 6 miliona zł, zobowiązania z tytułu dostaw 23,7 mln zł, podatki i składki mamy 10,3 mln zł. Globalnie patrząc to rzeczywiście kreatywna księgowość pokazuje 937 000 zł zysku, ale byłby szczęśliwy, jakby tych cyfr nie było. Pierwszy kwartał jest za nami i zgodnie z rozliczeniem mamy 7 600 534 zł straty. Jest dopiero początek roku, a strata dla radnego jest przerażająca. Pan Dyrektor mówi o nadwykonaniach, ale widzimy, że na bieżące wydatki dzisiaj brakuje pieniędzy, to po co będziemy mówić o nadwykonaniach. Odniósł się do sprawy energii. Nic się nie mówi o tym, że w tej chwili jedna z najdroższych w Europie, też uderzy w nas samorządy. Jak przypomina sobie to podatek został wprowadzony za jego kadencji, kiedy prezydentem był S.P. Daniel Kozdeba i myśli, że były wiceprezydent to potwierdzi, że wcześniejsza władza nie przekazywała. Zwracając się do Starosty powiedział, że teraz trzeba usiąść do stołu. Ponadto powiedział, że podczas obchodów 3-go Maja byliśmy zawsze razem, zawsze siedzieliśmy obok. W szpitalu toczy się obecnie 29 spraw sądowych, sprawy jeszcze covidowe i co ciekawe te sprawy są przez szpital przegrywane. Kolejne koszty i kolejne pieniądze muszą się znaleźć. Na tą chwilę mamy nakaz zapłaty na ponad 8 milionów złotych i nie wie co się pod tym kryje, czy tylko błędy lekarzy, którzy są ubezpieczeni? Ale taka kwota już jest pokazana przez biegłego i w tym miejscu pochwalił biegłego, który opracowywał to sprawozdanie zaznaczając, że pracuje tylko i wyłącznie na dokumentach, które zostały przez kierujących jednostką przekazane. Cieszy go praca jednego oddziału, czyli chirurgii, która ma zysk, pozostałe oddziały mają stratę. Mówimy o braku lekarzy, fachowców. W Dębicy leczy bardzo dobry fachowiec, który był u nas, który leczy i prawdopodobnie przyciągnie klientów z Mielca. Odniósł się do tematu Centrum Zdrowia Psychicznego. Czytał, że Szpital Powiatowy w Stalowej Woli dostał dofinansowanie. Mielec też składał i nie dostał dofinansowania. Stwierdził, że szpital Mielecki jakoś nie potrafił się przebić. Nic Pan Dyrektor nie powiedział na temat trwającego lub skończonego SOR-u. Czy inwestycja się zakończyła i czy nareszcie funkcjonuje to już normalnie. Ludzie tam pracujący przeszli wielką „gehennę”. Brak rozmów to jest najgorsza rzecz jaka może być. Związki zawodowe, załoga, rada, radni, samorządy powinni ze sobą rozmawiać. Jeżeli rozmawiają to do czegoś dochodzą. Przypomniał Klinikę Amerykańską, ale patrząc po sprawozdanie to przynosi z tytułu czynszu stratę w kwocie 50 000 zł.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – wyjaśnił, że przynosi zysk w kwocie około 54 000 zł.

Zbigniew Tymuła – radny - teraz musimy popatrzeć, co zrobiliśmy. Oddaliśmy Polsko – Amerykańską Klinikę, która powinna funkcjonować w Mielcu. Wcześniejszy pan ordynator, dzisiaj już jest ordynatorem w bardzo dużym szpitalu. Nie wie jak się to stało, nie wie dlaczego tak się stało. Trzeba było 10 milionów zł, żeby kupić sprzęt. Ta firma zakupiła z projektu, z programu, dostała najlepsze miejsca i leczy. Z rozmów z ludźmi wie, że pewna osoba miała robiony zabieg w Mielcu, w naszym szpitalu i kolejny zabieg w Krakowie. Nieporównywalnie. Dlaczego w Krakowie pacjent jest leczony lepiej niż w Mielcu, w tej samej klinice. Tutaj przy ciężkich czasach bardzo dużo szpitali poczynawszy od Stalowej Woli wie, że wszyscy mają problemy i te problemy będą jeszcze większe. Teraz doszło do obniżenia składki zdrowotnej, bo pracodawcy za dużo płacili, ale przedsiębiorcy mówili, że chętnie płacili, bo mieli z czego, a dziś nie płacą, bo nie mają po co płacić. Nie ma przetargów, a kiedy są, to sami państwo widzicie i obserwujecie jakie są ceny. Także sytuacja w kraju robi się niebezpieczna. Odnosząc się do tematu energii pytał jaki wzrost będzie w tym roku ze względu na ceny i jak wygląda utrzymanie bieżące szpitala jeśli chodzi o ogrzewanie. Podejmowaliśmy bowiem próby czy podpiąć się pod ogólne, podmiejskie ogrzewanie. Są to koszty, które cały czas będziemy ponosili. Pamięta czasy kadencji 2014-2018 i temat porodówki. Wówczas urodziło się ponad 1000 dzieci, w tej chwili urodziło się 646 dzieci. Z tego co wie, bardzo dużo mam z Mielca nie rodzi w Mielcu. Jest niż demograficzny i zdaje sobie z tego sprawę. Szokuje radnego to, że pacjenci z terenu powiatu przez naszych lekarzy są operowani gdzie indziej, w innych szpitalach, np. w Nisku i te pieniądze, nie idą tutaj, bo tu jest kolejka niesamowita. Dużo ludzi m. in. z terenu Radomyśla mówi, że jeżeli ma przyjechać karetką, to wolą, aby przyjechała z Dąbrowy Tarnowskiej, bo tam jest inne leczenie, inne podejście do pacjenta. Dlaczego tak się dzieje? Jeżeli źle o tobie mówią, to nie będzie dobrze. Dlatego zwracając się do Dyrektora powiedział, że trzeba wyjść do ludzi i najlepszym zakładem pracy i trwającym cały czas, to jest właśnie szpital, należy tylko zatrzymać lekarzy w szpitalu, trzeba wszystko poukładać. Jeżeli Państwo nie zmieni podejścia, apelował także do najstarszego radnego w naszym powiecie ze swoim dobitnym głosem i działaniem, aby napisać jakąś petycję do Ministerstwa, o tym jak my dalej będziemy funkcjonować. Dzisiaj na szkoły nie ma pieniędzy, a więc musimy dopłacić, na szpital nie ma pieniędzy, a co ważne starostwo nie będzie miało pieniędzy żeby pokryć straty, żeby inwestować w szpital. Czekają nas szare rzeczywistości. Szanowni Państwo nie żyjemy dla siebie, żyjemy za drugich. My jesteśmy już starsi, ale są młodzi, którzy będą chcieli tutaj żyć. Życzyłby sobie i chciałby, żeby na temat powiatu i samorządów, w którym dzisiaj polityka zeszła bardzo nisko, żeby nie zeszła do samorządu. Niemniej jednak obserwując zachowania i działania co niektórych samorządów rozchodzimy się. Prosił wrócić do dawniejszych czasów, kiedy człowiek człowieka szanował, kiedy samorządowiec z samorządowcem rozmawiał.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – rzeczywiście wiele wątków zostało poruszonych, ale postara się odpowiedzieć. Rzeczywiście usłyszał sformułowanie kreatywna księgowość w kontekście roku ubiegłego i wyniku finansowego. Wynik finansowy to rzeczywiście zysk na poziomie 39 600 zł, natomiast dziękuje za podkreślenie dobrej pracy biegłego rewidenta. W sprawozdaniu biegłego rewidenta mamy jak gdyby 3 kluczowe zdania. Zdanie pierwsze, w którym biegły rewident pisze: „naszym zdaniem załączone sprawozdanie finansowe przedstawia rzetelny i jasny obraz sytuacji majątkowej i finansowej

szpitala na dzień 31 grudnia 2024 roku oraz jej wyniku finansowego i przepływów pieniężnych za rok obrotowy zakończony w tym dniu zgodnie z mającymi zastosowanie przepisy ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości oraz przyjętymi zasadami polityką rachunkowości”. Drugie zdanie: „jest zgodne co do formy i treści z obowiązującymi szpital przepisami prawa oraz statutem szpitala”. Trzecie zdanie „zostało sporządzone na podstawie prawidłowo przeprowadzonych ksiąg rachunkowych zgodnie z przepisami rozdziału 2 ustawy o rachunkowości”. Stąd podkreśla, że wynik finansowy, który państwo macie przedłożony jest rzetelny zgodny z prawem prawidłowo policzony i chciałby, żeby taki przekaz dotarł do państwa radnych jak również do wszystkich, którzy ewentualnie nas oglądają i słuchają, bo taka jest prawda. Jeśli chodzi o różnego rodzaju zobowiązania długoterminowe, rezerwy to one wynikają z przepisów prawa, co ewentualnie wyjaśni Pani Ewa Kiełbasa Główna księgowa i przybliży tą informację. Jeśli chodzi o kwestie związane z porodami i z porodówką zapewne wszyscy państwo widziecie jak intensywnie podjęliśmy pracę, żeby kwestia porodów i warunków porodów w Mielcu poprawiła się dla przyszłych mam. Po pierwsze reaktywowaliśmy działanie naszej szkoły rodzenia i myśli, że dzisiaj działa ona na takim poziomie zarówno faktycznym jak i takim społecznym oraz informacyjnym. Okoliczne szpitale mogłyby nam trochę zazdrościć, a nawet otrzymuje takie sygnały od dyrektorów i pacjentek. Zatrudniliśmy nowe, młode panie położne, które bardzo mocno się zaangażowały w działalność i również one uczestniczą w całym procesie porodu. Drugi element to fakt, że przy pomocy środków finansowych z Miasta Mielca oraz Powiatu Mieckiego jako podmiotu tworzącego zmodernizowaliśmy trakt porodowy. To co do tej pory było wielką bolączką naszego traktu porodowego m. in. brak intymności i warunki bardzo szpitalne to właśnie to się zmieniło. Dzisiaj jeżeli popatrzymy na to jak wygląda ten trakt, a więc intymne pokoje z nowoczesnym sprzętem łózkami z przyjaznym otoczeniem z łazienką, która jest bezpośrednio dostępna dla położnic, dla pani rodzących. To wszystko poprawiło znacząco warunki. Jest przekonany że nie można niczego zarzucić naszemu oddziałowi położniczo-ginekologicznemu w odniesieniu do warunków. Pomimo, iż te działania zostały podjęte to zmniejsza się ilość porodów, niestety demografia jest nieubłagana. Jeżeli w całym państwie w zeszłym roku, o czym mówiliśmy i mówił Pan Przewodniczący Rady Społecznej Pan radny Andrzej Chrabąszcz, urodziło się 154 000 mniej to widzimy, że jednak liczba porodów się zmniejsza w całej Polsce. Jeżeli chodzi o szpitale okoliczne to tam, gdzie jeszcze funkcjonują porodówki to w ośrodkach porównywalnych do Mieckiego rodzi się około porodów to jest 120 dzieci rocznie, 98 rocznie. My mamy 646 porodów i to zdaniem dyrektorów to jest naprawdę dobra ilość. Pamięta, że Ministerstwo Zdrowia mówiło o liczbie 400 wskazując jako bezpieczną. Nie wie czy to był dobry pomysł czy nie, nie jemu to oceniać, natomiast chce powiedzieć, że u nas ta ilość porodów rzeczywiście jest odpowiadająca tym możliwościom które mamy. Zapewne przyszłe mamy mieszkające na terenie powiatu mieckiego rodzą również w innych szpitalach, ale musi powiedzieć, że my również mamy coraz więcej pań z innych szpitali, które rodzą u nas i które są spoza naszego powiatu i to też jest fakt. Dwuletnia już praca przynosi pierwsze efekty, bo mamy takie właśnie sygnały jeśli chodzi o kwestię kadry to czasem zdarza się tak, że aby ratować funkcjonowanie oddziału to musimy podejmować decyzje również kadrowe, o czym mówiliśmy, nie podnosząc kwestii jakości, nie zarzucając nikomu jakości pod względem medycznym. To w ogóle nigdy nie wchodziło w grę. Natomiast dzisiaj ten oddział funkcjonuje. Bardzo mocno chcemy postawić na onkologię i w tym kierunku również

poszliśmy. To właśnie onkologia dotyczy naszego oddziału urologii i onkologii. Chcemy też doposażyć ten oddział w nowy sprzęt właśnie po to, żeby rozwijać jego działalność. Jeżeli chodzi o szpitalny oddział ratunkowy w sensie technicznym to jego modernizacja została zakończona. Trwają jeszcze procedury zakupowe sprzętu, ale w sensie substancji to on już działa. Ten program, który był ogłoszony z funduszu medycznego z punktu widzenia naszego szpitala nie był optymalny, ponieważ zbudowaliśmy szpitalny oddział ratunkowy wychodząc trochę do przodu. Niestety warunki były takie, że nie wolno było powiększyć na zewnątrz kubatury. Stąd w tej substancji, którą mieliśmy postawiliśmy się raz, żeby zmodernizować poprawić warunki czy wyposażyć w sprzęt, przeznaczyć niektóre pomieszczenia, które widzieliśmy, że mogą pełnić tę funkcję właśnie na potrzeby szpitalnego oddziału ratunkowego. Chcemy po prostu podnieść jakość i komfort i dla pracowników, i dla pacjentów i myśli, że to jest widoczne. Natomiast rzeczywiście ten remont bardzo się przedłużał i o tym rozmawialiśmy wielokrotnie z wykonawcą. Zimą mieliśmy trudną sytuację epidemiologiczną stąd wiele zachorowań różnego rodzaju jak grypa. To był trudny czas, ale zwrócił uwagę, że zareagowaliśmy. Tam gdzie dzisiaj trwa modernizacja oddziału w głównym budynku na trzecim piętrze dla potrzeb oddziału pulmonologii, to w czasie kiedy jeszcze nie rozpoczęły się te prace modernizacyjne, to tak długo jak można było, więc w zasadzie przez całą zimę aż do początku marca były tam utworzone dodatkowe sale. Została tam przeniesiona część zachowawcza szpitalnego oddziału ratunkowego, gdzie fizycznie było więcej łóżek niż przed remontem. Przed modernizacją SOR-u postanowiliśmy poprawić komfort i dla pacjentów i dla pracowników szpitalnego oddziału ratunkowego. Rozładowało to trochę sytuację kiedy wszystkie te łóżka były zajęte. W tym czasie mieliśmy również w naszej nocno-świątecznej opiece zdrowotnej bardzo dużą liczbę pacjentów. Zdarzyło się nawet, że w czasie 24 godzin było 200 pacjentów. To pokazywało skalę problemu tych zachorowań. Jeśli chodzi o rozmowy z pracownikami to nie wie ile wcześniej dyrektorzy poświęcali czasu na rozmowy z pracownikami zarówno na spotkaniach oficjalnych jak i indywidualnych w różnych grupach zawodowych. Natomiast z jego punktu widzenia to było to do niedawna pewnie 80- 85% czasu bieżącego jeżeli chodzi o funkcjonowanie. Natomiast dziś może to jest jakieś 70%, ale te rozmowy trwają i są stałe i na bieżąco. Może są osoby, które nie czują się do końca komfortowo. Może nie rozmawiamy co tydzień, codziennie, czy czasem nawet co miesiąc ale z drugiej strony musimy zdać sobie sprawę z tego, że mówimy o szpitalu, który ma ponad 17000 pacjentów rocznie, w którym pracuje ponad 1000 osób i który ma budżet na poziomie 250 milionów i po prostu wszystkie te elementy musimy prowadzić. Chcemy prowadzić i rozwijać szpital, wyposażać go, prowadzić inwestycje, uzyskiwać certyfikaty jakościowe w naszych laboratoriach, które mamy w ogólnie w szpitalu rozwijać poradnie no po prostu to wszystko wymaga czasu i pracy. Cały zespół kierowniczy jest bardzo mocno w to zaangażowany i zarówno w rozmowy z pracownikami na poszczególnych poziomach i w poszczególnych kierunkach. Niemniej jednak innych działań musi też być wiele. Jeśli chodzi o podejście do pacjenta to nad tym pracujemy cały czas i zwracamy uwagę naszym pracownikom. Reagujemy w sytuacji w której docierają do nas informacje, skargi czy jakieś uwagi co do funkcjonowania poszczególnych osób, one się zdarzają to jest prawda i nikt temu nie zaprzecza, że takie sytuacje się zdarzają. Niemniej jednak nie pozostajemy bierni tylko reagujemy, wobec pracowników i wobec osób zgłaszających, i rozpatrujemy każdą sprawę, i udzielamy odpowiedzi jeżeli się jakieś skargi pojawiają. pracujemy również nad elementem jakościowym pewnie jeszcze

dużo wyzwań przed nami i i również w tym zakresie jeśli chodzi o sprawy sądowe. Mamy różnego rodzaju sprawy sądowe zarówno medyczne jak i pracownicze. Najczęściej spraw pracowniczych jeżeli chodzi o panie pielęgniarki zakończyła się już prawomocnym wyrokiem i tutaj panie pielęgniarki wygrały i wypłaciliśmy kwoty na poziomie 1 400 000 zł. Jeżeli chodzi o te roszczenia pań pielęgniarek to są również wniesione nowe sprawy. Przypomniat sytuację która mówi, że ustawa o minimalnych wynagrodzeniach w podmiotach leczniczych określa konieczność wynagradzania pracowników w zależności od posiadanego wykształcenia kwalifikacji formalnych. A z drugiej strony kodeks pracy mówi, że za pracę tożsamą czy pracę porównywalną pracownik powinien otrzymywać wynagrodzenie porównywalne na tym samym poziomie w związku z czym mamy pewien konflikt prawny. Chciałoby się powiedzieć, że te sprawy które są z jednej strony uznanie wyższych kwalifikacji i wyższego wynagrodzenia stoją w niejkiej sprzeczności. Chciałoby się powiedzieć z tymi sprawami, gdzie inne panie czy panowie pielęgniarki pielęgniarze czy też inne zawody medyczne, ale głównie dotyczy to grupy pielęgniarek i położnych nie posiadających tych kwalifikacji na najwyższym poziomie, a więc studiów na poziomie magisterskim i specjalizacji. Pielęgniarki twierdzą, że pracują właściwie w takim samym zakresie jak te panie, które takie kwalifikacje posiadają. W związku z powyższym powinny zarabiać na tym samym poziomie. Jeśli tak, to oznaczało, że na najwyższym możliwym poziomie powinny zarabiać wszystkie panie pielęgniarki w szpitalu. Zwrócił uwagę na zupełnie rozbieżne stanowiska. Co do zasady wynagrodzenie pań powinno być płacone za wykonywaną pracę. Kwestia formalnych kwalifikacji jest jakby kwestią dodatkową, która powinna determinować jakość tej pracy. Tak naprawdę zarabiamy pracując. Jak to będzie rozstrzygane bez rozwiązań systemowych w państwie? Wszystkie szpitale, które stoją wobec tego wyzwania będą w bardzo trudnej sytuacji. Nie ominie to również naszego szpitala. To jest jakby oczywiste o czym również dzisiaj dyskutowaliśmy na Radzie Społecznej i wielokrotnie informowaliśmy państwa radnych. Jeżeli chodzi o PAKS to była tam kwestia Polsko Amerykańskich klinik Chorób Serc. być może była tam sytuacja, że był pacjent leczony w Mielcu, a później w Krakowie. Tego nie wie dokładnie, bo to jest zupełnie oddzielny niepubliczny podmiot, a więc nie leży w gestii zarządzania naszego szpitala. Zdarzają się generalnie takie sytuacje, że ktoś jest zaopatrywany czy w tym czy w innym szpitalu. My też mamy takich pacjentów, którzy gdzieś byli i trafili później do naszego szpitala. My jako szpital tylko wynajmujemy pomieszczenia. Mamy wzajemne umowy o usługach wzajemnie sobie świadczących. Jeżeli więc prowadzimy konsultacje obrazowania innego rodzaju rzeczy, to zgoda, natomiast co do tego procesu leczenia to na pewno chciałby to wiedzieć. Jeżeli chodzi o energię elektryczną to Polsko Amerykańskie Kliniki Chorób Serc i w ogólnie energii, to nie ma tutaj jakichś znaczących wzrostów, tylko w zasadzie jest ona na poziomie podobnym jak w latach ubiegłych. My należymy do grupy zakupowej i tutaj tak jak powiat i gminy, i właściwie wszystkie jednostki w tych samorządach taki nasz szpital należymy do grupy zakupowej i ta energia jest na takim poziomie jak u wszystkich. Natomiast jeśli chodzi o samo ciepło to my prowadzimy rozmowy z miastem i z naszym MPEC. Osobiście rozmawiał kilkakrotnie z prezesem oraz z Panem Prezydentem na ten temat. My jesteśmy zainteresowani wejściem w bardziej ścisłą współpracę z miastem i z ze spółką miejską w tym zakresie natomiast na razie to są tylko koncepcje to chyba za wcześnie żeby cokolwiek na ten temat mówić. Wie, że miasto się zastanawiało jak ewentualnie do tej kwestii podejść. Absolutnie jesteśmy zainteresowani otwarci, żeby w taką

współpracę wejść, bo ja widzi to potencjał zmniejszenia kosztów jeżeli chodzi o energię dla naszego szpitala. Tak więc ten proces trwa i jeszcze pewnie potrwa. To nie będzie ani prosty, ani łatwy proces, a wymagać będzie różnych rozwiązań i organizacyjnych, ale i technicznych i nakładów środków finansowych i inwestycji w tym zakresie, ale to już raczej nie po stronie szpitala tylko po stronie naszych partnerów zewnętrznych. Jeżeli chodzi o Centrum Zdrowia Psychicznego pan radny powiedział, że Stalowa Wola dostała środki i dobrze, ale są to zupełnie inne pieniądze. Otóż był program inwestycyjny na modernizację centrów zdrowia psychicznego tam, gdzie one już działają. My nie mogliśmy podejść do tego programu ponieważ u nas nie funkcjonuje Centrum Zdrowia Psychicznego. Taki był warunek, że dla działających centrów zdrowia psychicznego, a siłą rzeczy nie mogliśmy tam wystartować i nie mieliśmy możliwości. Przypomniat, że w zeszłym roku z polskiego ładu za pośrednictwem powiatu otrzymaliśmy na ponad 2,4 mln zł (2 wnioski), szpitalny oddział ratunkowy z funduszu medycznego to około 8 milionów złotych i wsparcie powiatu na poziomie ponad 600 000 zł. Wypowiadając się w kwestii onkologii powiedział, że otrzymaliśmy 44,4 mln zł z KPO, a po stronie powiatu pozostał VAT na poziomie 3,7 mln zł. Do tego dochodzi jeszcze projekt cyberbezpieczeństwa netto z dofinansowaniem z KPO na kwotę 7 mln zł i około 1,6 zł z powiatu. Widzimy więc, że staramy się mocno o środki. Ponadto została poruszona kwestia Miasta Mielec. Powiedział, że w zeszłym roku zapłaciliśmy około 360 000 zł podatku od nieruchomości. Osobiście rozmawiał z panem Prezydentem przynajmniej dwukrotnie, jeśli nie trzykrotnie na ten temat, obok prowadzonej korespondencji w temacie. W zeszłym roku prosił o dotacje na zadania inwestycyjne, bo przypuszczał, że zwolnienie z podatków ze strony miasta może być trudne ze względów też formalno-finansowych. W zeszłym roku otrzymaliśmy 100 000 zł i jakby, na konto zeszłego roku w tym roku w budżecie miasta została zapisana kwota 200 000 zł. Natomiast jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości z tego roku to jest to kwota ponad 380 000 zł. Jeżeli chodzi o tą kwotę to rozmawiał też z panem Prezydentem i wymienialiśmy się korespondencją. Na dzień dzisiejszy jest odmowa i tego wsparcia w wysokości tego podatku nie ma. Niemniej jednak pracujemy nad tym, i nie traci nadziei, że uda nam się coś jeszcze wypracować. I oby tak było, bo dla szpitala to są ważne środki finansowe. Prosił aby w kwestii zobowiązań głos zabarała Pani Ewa Kielbasa – główna księgowa.

Zbigniew Tymuła – radny – powiedział o księgowości kreatywnej. Tak - godna z ustawą, ale pan był prezesem jakiejś firmy branżowej i zostawił zobowiązania 15,8 mln, zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe, kredyty 7, 6 mln zł, zobowiązań z tytułu dostaw 23 mln podatki i składki od nich doprowadzone 10,3 mln. To wynik finansowy i rzeczywisty. Byłby inny. Tak jak powiedział jest to kreatywna księgowość, która zgodnie z prawem jest dobra, ale to wszystko, te kwoty, które przedstawił obciążają nasz szpital. To mieszkańcy muszą wiedzieć. Pozwolił sobie szybko sprawdzić temat urodzeń. Szpital pro familia - 5000 urodzonych dzieci, a w powiecie mieleckim urodziło się 1196 dzieci z tego 560 dziewczynek i 636 chłopców. Potwierdza się fakt, gdzie te mamy rodziły.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – odnosząc się do zobowiązań wyjaśnił, że pozycje o których pan radny mówi wynikają z normalnego cyklu rozliczeń finansowych w ciągu roku i czasem są zobowiązania które przechodzą na rok następny jak chociażby wynagrodzenia. My płacimy wynagrodzenia do dziesiątego następnego miesiąca. Jeżeli chodzi o opłaty,

podatki Zus-y, to również płaci się w następnym miesiącu. Czy za miesiąc, czy za rok obrotowy, to te kwoty są wliczone już w wynik finansowy i proszę nie mówić o kreatywnej księgowości, bo to jest zwyczajnie nieprawda. To jest wliczone ten wynik, w obroty.

W koszty działalności w danym roku obrotowym. Proszę o przybliżenie tego tematu także po to, żebyśmy nie mówili nieprawdy mieszkańcom. Jeżeli chodzi o psychiatrię to od 2004 roku w szpitalu w Stalowej Woli działa psychiatria i była ona poszerzana jeszcze w roku 2018 o kwestie leczenia uzależnień alkoholowych. Mieli Oni prawo wystartować do tego typu programu. Bardzo proszę, żeby jednak przybliżyć kwestię, bo mówienie, że jest jakaś kreatywna księgowość, to bardzo źle brzmiało i jest nieprawdziwe. Jest to w ogóle nieprawda, że ten wynik nie byłby zmieniony. Wynik jest ostateczny, prawidłowy, sprawdzony i zatwierdzony przez biegłego rewidenta, który stwierdził zgodnie z przepisami prawa i z księgami, i ze stanem faktycznym.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – zbierając głos powiedział, że są placówki służby zdrowia prywatne, które się specjalizują w określonych obszarach i takim specjalistycznym szpitalem jest pro familia, która zajmuje się porodami i noworodkami. Taka liczba urodzeń w szpitalu pro familia wskazuje, że to nie tylko są urodzenia powiatu mieleckiego, ale rzeszowskiego, kolbuszowskiego, łańcuckiego. Ten szpital po prostu wyspecjalizował się i teraz na kanwie tego można sobie zadać jedno pytanie, czy nie warto oddać specjalistom tego również co u nas? Niech robią u nas to, co nasze matki jeżeli jadą do Rzeszowa. To może pro familia przyjdzie tu, nad tym też można się zastanowić i zrobić oddział na naprawdę dobrym poziomie. Jest to do przedyskutowania i żebyśmy mieli coś, co się dobrze sprawdza i coś, co jest świetnie zorganizowane.

Maria Orłowska – radna - wprowadzie w swojej wypowiedzi pan dyrektor udzielił informacji, o którą chciała zapytać niemniej jednak ponowi i wypunktuje swoją wątpliwość. Radną razi dysonans pomiędzy informacjami i naszą wiedzą na temat naszego wspianego szpitala, na temat jego warunków i tego wszystkiego co się w nim dzieje wraz z opinią co dzieje się w naszym szpitalu. Nie mówi tu, o budynku o zapleczu, tylko o podejściu do pacjenta. Czy wszystkie informacje, które Pan Dyrektor gromadzi o swoim zakładzie pracy, są tak, jakby z pozycji tylko biurka, że dostaje pan sprawozdania, opinie i na tym to polega. Czy nie ma za mało wychodzenia Pana Dyrektora do pacjenta, do pracownika? Może tego jest jednak ciągle za mało, pomimo że padło, że poświęca pan 80-70% właśnie na te rozmowy i na spotkania. Może o pewnych rzeczach, czy sprawach, które się jednak dzieją i mają miejsce na terenie naszego szpitala Pan Dyrektor nie wie. Na przestrzeni choćby ostatnich 5 czy 10 lat kontaktów jakie miała możliwość doświadczyć to nie może mieć żadnych wątpliwości, czy żadnej skargi. A może jednak ciągle jest za mało tych wyjść, aby posłuchać co się dzieje w szpitalu, o czym może mówią inni, a nie wszystko dociera.

Waldemar Barnaś – radny - dzisiaj rozmawiamy na temat bieżącej sytuacji szpitala. Taki mamy punkt informacji na temat bieżącej sytuacji szpitala Specjalistycznego w Mielcu. Chodziło nam o to, żeby pan dyrektor tu przyszedł i poopowiadał jaka to jest bieżąca sytuacja, a tymczasem odnosimy się do badania biegłego rewidenta, do sprawozdań finansowych, lub wyroku. Przypomniał, że ten obowiązek spadnie na najbliższej sesji, gdyż do końca czerwca mamy obowiązek zatwierdzić sprawozdania z działalności i sprawozdania finansowe. Będzie kolejna dyskusja na temat ubiegłego

roku, czyli wyniku finansowego na koniec 2024 roku. Dlatego dzisiaj proponował się skupić na bieżącej sytuacji. Za rok poprzedni wykazujemy trochę zysku, ale jak wskazywał Pan Zbigniew Tymuła mamy 20 milionów zadłużenia i mamy kreatywną księgowość. Wynika to stąd, że zysk nie równa się z płynnością finansową, są to dwie różne kategorie. Można mieć zysk, a nie być płynności finansowej, można mieć stratę i mieć płynność finansową. Najważniejsze jest generalnie dodatnich przepływów finansowych z działalności podstawowej. Jest podstawowa kwestia. Natomiast badanie biegłego rewidenta zostało rzetelnie wykonane, bo nie mogło być inaczej, bo biegli rewidenci działają na dokumentach, a nie na jakiś domysłach. Także opinia jest rzetelna. Jest to takie sformułowanie: czy jest możliwość kontynuacji w przyszłości, czy są zagrożenia, czy nie. Nasze wnioski są oparte na dowodach i badaniach uzyskanych do dnia sporządzania naszego sprawozdania biegłego rewidenta czyli na koniec 2024 roku. Jednakże przyszłe zdarzenia lub warunki mogą spowodować, że szpital zaprzestanie kontynuacji działalności. Oczywiście to jest taki „straszak”, ale taki trochę wytrych dla badającego, że nie bierze pełnej odpowiedzialności za to, co się dzieje teraz, tylko oczywiście na podstawie dokumentów, które uzyskał i zgodnie z którymi do 31 grudnia 2024 roku było dobrze. Chyba, że zaszły jeszcze po nowym roku jakieś istotne zdarzenia, które zostaną uwzględnione, ale to już odrębny temat. To jakie są zagrożenia, to już widzimy w tym roku, bo skupiamy się na tym i mamy dane za pierwszy kwartał 2025 r. i jest nieciekawie. Musimy popatrzeć na te zagrożenia, żeby nie stało się tak, jak we wspomnianym zdaniu. Jakie są zagrożenia? Na pewno wynik jest zagrożeniem. Jeżeli będzie to wynik ujemny, a samorząd nie będzie w stanie go ciągle pokrywać, bo nie będziemy mieć pieniędzy, jeżeli nie zapewnimy kadry na odpowiednim poziomie i nie będziemy zapewniać wymiany kadry jeżeli oddziały będą przynosić straty. Już w pierwszym kwartale mamy na samych oddziałach 7,5 miliona straty i niestety jeszcze dodatkowo ambulatoryjna opieka, która przynosi straty (1,5 miliona). To jest nie do pomyślenia i teraz jeszcze w kontekście oddziału ginekologiczno-położniczego powinniśmy się przyjrzeć jaka jest prawda i gdzie te straty są generowane. Bo tam są dość duże straty. Są jeszcze inne oddziały które nie powinny przynosić strat, a takie przynoszą. To są szczegóły ale myśli, że na tym się będziemy mogli skupić jak będziemy mieć więcej informacji. Co do tych oddziałów padają pytania. Ponadto w wypowiedziach słychać czy daje się tutaj zauważyć troskę o zdrowie psychiczne mieszkańców powiatu i o zapewnienie zdrowia psychicznego i czy opieki psychicznej i psychiatrycznej. Mamy do czynienia z faktem, że 2 lata temu, kiedy był wprowadzany program pilotażowy to jak wspomniał pan dyrektor nie udało się załapać wtedy. Kontrakt dostała Kolbuszowa i Nowa Dęba. Miało się to zmienić i miał być on do czerwca. Teraz dowiadujemy się, że do końca roku, w tej formule, czyli znowu jesteśmy następne pół roku do tyłu. Natomiast zdrowie psychiczne czy psychiatryczne mieszkańców nie poprawia się, ale pogarsza. Z wypowiedzi Pana Dyrektora wynika, że będzie jak do tej pory. A co to oznacza? Jest jedna poradnia publiczna, jest jedna pani doktor która przyjmuje nawet do 20 i później. Na wizytę czeka się minimum pół roku, a nawet rok. Co to oznacza przy zdrowiu psychicznym czy psychiatrycznym czy dolegliwościami psychiatrycznymi. Po 40 osób i więcej ustawia się w kolejce, bo nie ma zapewnionej opieki zapewnionej. Teraz to jest nasz obowiązek. Nie możemy tak się spotkać powiedzieć sobie, że poczekamy pół roku i znowu pół roku. A potem dostanie Stalowa Wola, a może dostanie ktoś inny. Prosił walczyć o swoje. Pan Dyrektor zrobił co mógł. A co zrobił Zarząd? Czy Zarząd zrobił co mógł, a czy radni, a czy Rada zrobiła co mogła? Bo takie pytania padają od

mieszkańców. Czemu nic nie podnosicie, nie robicie. Przecież od tego jesteście i macie zapewnić odpowiedni poziom medyczny czy opieki zdrowotnej na terenie powiatu. A my tego nie robimy. Nie możemy się tłumaczyć, że nie ma kontraktu albo nie będzie, albo ktoś nas ubiegł. Jeżeli Państwo uważają, że jego wypowiedź jest na wyrost, to proszę porozmawiać z ludźmi na ten temat. Proszę porozmawiać z lekarzami, pacjentami, którzy stoją w kolejkach. To są ludzie niesamodzielni w dużym stopniu, a my puściliśmy ich na wolny rynek. Oni sobie nie poradzą sami. Zdrowy człowiek ma problem z tym, że musi czekać 3, 4 miesiące, a co dopiero człowiek ze schorzeniem psychiatrycznym. Czekają oni w kolejce pół roku albo i dłużej, albo go wysyłamy do innego powiatu. Jeżeli mu się uda to załapie się na opiekę dzienną, albo w poradni. Coś tu jest nie tak, a to jest nasz obowiązek. W kuluarach mówi się, że w Mielcu będzie Pani Minister. Może usłyszy jaki jest problem w Mielcu. Nie tylko to, że jest w dobrze, bo nie jest. Tam gdzie jest dobrze to jest, a szpital będziemy bronić, bez względu na poglądy czy na ugrupowanie. Szpital jest nasz, jest dobrem powiatowym, jest wspólnym dobrem. I mieszkańcy też są nasi, my tu mieszkamy i żyjemy razem. Nawet jeżeli przyjdzie Pani Minister to jako Minister zdrowia ma instrumenty i narzędzia w ręku, a na dodatek ma tutaj swoich ludzi, którzy się szcżą i chwalą, że ją znają. Proszę więc nie zrzucать wszystkiego na Dyrektora, tylko na tego, kto jest bezpośrednio za to odpowiedzialny. Wszyscy tak naprawdę jesteśmy odpowiedzialni. Zwracając się do Starosty Powiatu Mieleckiego powiedział, że w zakresie zabezpieczenia psychiatrycznego naprawdę jest źle. Ma taką nadzieję i wiarę, że pan się tym po prostu zajmie. Następnie odniósł się do strat na poszczególnych oddziałach. W kontekście strat poszczególnych oddziałów powiedział, że mamy okulistykę. Dysponentem tego kontraktu jest Powiat Mielecki, natomiast kontrakt wykonuje firma zewnętrzna. Do tej pory było tak, że z kontraktu realizowanym w szpitalu zostawało 18-20%. Radny pytał ile teraz zostaje. Jak popatrzymy na ten wynik z pierwszego kwartału to do 18% brakuje wiele. Z czego to wynika? Czy może ktoś nie pilnuje tych umów. Nie chce wysuwać daleko idących wniosków, ale dalekich wniosków, ale proszę o jakąś wypowiedź na ten temat. Zostały poruszone kwestie związane z Gminą Miejską Mielec, która nie pomaga szpitalowi w jakiś inny sposób. Państwo wiedzą, i będziemy przyglądać się temu w przyszłym miesiącu, ale została przekazana jakaś dotacja na poprawę ochrony przeciwpożarowej, tak więc Gmina udzieliła dotacji w wysokości 100 000 zł. Ma nadzieję, że jest to jakiś gest na dobry początek. Jeżeli pan Starosta będzie rozmawiał z Panem Prezydentem to nie sądzi, aby te rozmowy zakończyły się niepomyślnie. Chyba, że rozmowy są takie jak z nami. Radny więc pytał, kiedy w Mielcu będzie oddział dzienny i jeżeli program pilotażowy się skończy, czy po nowym roku, od 1 stycznia jesteśmy gotowi żeby taki oddział mieć w Mielcu, albo czy zwiększy się liczba poradni zdrowia psychicznego. Rozumie, że Pan Starosta ma pełne zaufanie do Dyrektora. Ale gdy pewne kompetencje czy pewne obowiązki Dyrektora kończą się, to kompetencje posiada zarząd, a my jako Rada Powiatu – jako organ kontrolny nad zarządem. Nie należy wszystkiego zrzucать na barki dyrektora, bo jest także Zarząd i Rada odpowiedzialne za zabezpieczenie zdrowia psychicznego.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu – zabierając głos powiedział, że problemy z psychiatrią w Mielcu od zarania są sprawą bardzo wstydliwą dla ochrony zdrowia. Od początku deklarował, że będziemy działać w kierunku uruchomienia dobrej opieki psychiatrycznej. Podkreślił, że nie da się tego zrobić z pieniędzy powiatu, bo tu musi

być kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia lub musi być program ministerialny skierowany na centra zdrowia psychicznego. Rok temu kiedy rozpoczęła się ta kadencja słyszeliśmy, że centra zdrowia psychicznego ruszą od 1 stycznia 2025 i że będzie ruch w tym kierunku, aby stworzyć nowe centra. Przygotowywaliśmy się do tego, a później otrzymaliśmy informację, że wydłużona zostanie działalność Centrum Zdrowia psychicznego na dotychczasowych zasadach do 30 czerwca 2025. Teraz słyszymy, że to będzie wydłużone jeszcze do końca bieżącego roku. Oczywiście pierwszą rzeczą jaką zrobi, kiedy przyjedzie Pani Minister Leszczyna to zapyta dlaczego nie możemy rozwijać Centrum Zdrowia Psychicznego z powodu braku możliwości składania wniosku do Ministerstwa, bo po prostu ta możliwość została wstrzymana praktycznie przez ostatnie dwa lata. Przesuwanie w dalszym ciągu systemu Centrum Zdrowia Psychicznego finansowego i organizacyjnego jaki został wytworzony 2 lata temu, bez możliwości naboru jest dla niego niedopuszczalne. Uważa bowiem, że uniemożliwia to realizację naszych planów i naszych możliwości działania. Chcielibyśmy to zrobić dla mieszkańców, aby mieszkańcy mogli skorzystać z dobrej i kwalifikowanej pomocy psychiatrycznej. Pan Dyrektor jest przygotowany do tego, ma ludzi i specjalistów. Zatem po naszej stronie zadanie zostało odrobione do tego, aby powstało Centrum Zdrowia Psychicznego. Czekamy w tej chwili na jakiś nabór na to, żeby to centrum mogło ruszyć u nas. Dlatego pan dyrektor mówił o tym, że ma w planie utworzenie poradni psychiatrycznej na terenie szpitala. Gdyby sytuacja nadal nie zmieniała się to będziemy chcieli te możliwości poszerzyć i naprawdę radykalnie odmienić możliwości korzystania z pomocy psychiatrycznej, z pomocy ambulatoryjnej na koszt państwa - nie prywatnie, gdyż podatnicy płacą u nas. Mamy świadomość, że kontraktów jest stanowczo za mało, że ten jeden kontrakt NFZ jest za mały i stąd działamy w tym momencie. Niestety nie da się niektórych rzeczy zrobić na pstryknięcie palców, gdyż nie ma zbyt wielu lekarzy psychiatrów. Z pewnością będziemy chcieli dążyć w tym kierunku, aby wykorzystać wizytę Pani Minister, aby o tym z nią porozmawiać i uzyskać wiążące już stanowisko. Odnosząc się do dofinansowania Gminy Miejskiej Mielec stwierdził, iż jest to kwestia całkowicie dobrowolna. Mówimy o pewnych gestach w kierunku wspólnego działania w zakresie ochrony zdrowia. Miasto Mielec jako jedyna gmina z powiatu mieleckiego ma tu jakieś dość istotne wpływy podatkowe od szpitala i to są wpływy niemałe. Pomimo konstytucji płacimy 380 000 w tym roku, w ubiegłym roku było chyba 360 000 zł. Za okres 2 lat to jest około 800 000 zł. Złożyliśmy taką propozycję, aby miasto część tych środków przeznaczało z powrotem do szpitala. Przypomniał, że dostaliśmy 100 000 zł w tym roku i w zeszłym roku, i obietnice na 200 000 zł na ten rok. Tak więc z tych prawie 800 000 zł które zostały zapłacone przez szpital do kasy miasta za te 2 lata dostalibyśmy 300 000 zł. Na konwencji samorządowców wójtowie burmistrzowie deklarowali, że są zainteresowani stworzeniem systemu stypendialnego. Prezentacji dokonał Dyrektor PSPR Pan Gałuszka, który przedstawił założenia, które wspierałyby studentów medycyny, aby u nas podejmowali karierę zawodową i wracali do Mielca, aby leczyć.

Samorządowcy poparli ten pomysł i byli gotowi, aby się do niego dołożyć. Proponowaliśmy miastu, żeby weszło w ten układ, bo taki fundusz stypendialny nie będzie tani i wyniesie około 600-700 000 zł na rok. Stypendium to koszt około 2-3000 zł na lekarza i musi być ono zapewnione chociaż na 3 lata, aby później można było liczyć, że ten lekarz do nas tu przyjdzie, u nas robi rezydenturę i u nas będzie w przyszłości leczył. Dzisiaj dla niego najważniejsza jest kadra. Brak jest lekarzy, ale

chęć ściągnięcia tej kadry, bo ze sprzętem zaczęliśmy sobie radzić. Nie jest źle, bo dzięki dalekowzrocznym i mądrym decyzjom Rady Powiatu skończyliśmy modernizację SOR-u na kwotę 8 milionów złotych, gdzie także był wkład własny od powiatu. Ponadto Dyrektor realizuje modernizację oddziału pulmonologii na kwotę około 2 000 400 zł i ma nadzieję, że będziemy podpisywać umowę na realizację 48 milionów złotych. Podkreślił, że jest to kwota historyczna, która pójdzie w sprzęt i wyposażenie. W historii szpitala nigdy nie kupiliśmy takiej ilości sprzętu i można powiedzieć także, że to jest sukces ten kadencji. Jeżeli jeszcze przeszedł by nam wniosek na informatyzację za około 9 milionów i kwota 1 600 000 zł pozostawałaby po stronie powiatu, to proszę państwa my ten szpital zaczniemy ładnie odbudowywać od strony materialnej i wykorzystamy czas dany sobie na to, żeby służba zdrowia u nas faktycznie zaczęła po prostu być dobrze wyposażona i nowoczesna, ale do tego potrzeba nam jeszcze lekarzy nie w perspektywie dzisiejszego dnia, jutra, ale perspektywie 3 lat 5 lat bo młodych ludzi mamy coraz mniej. Życzyłby sobie, aby ci młodzi lekarze, którzy będą w przyszłości uzyskiwać kwalifikacje otrzymali dyplomy lekarskie i żeby do nas przyszli. Jest nadzieja, że przyciągniemy ich tylko wsparciem stypendialnym. Przypuszcza, że ten system finansowania wynagrodzeń w służbie zdrowia i ta wysokość wynagrodzeń zbyt długo się nie utrzyma, bo zaczynają być coraz częściej głosy, żeby jednak przy kontraktach z NFZ wpisywać proszę państwa maksymalny poziom wynagrodzenia służby medycznej, w związku z tym osłabi to ciąg przetargowego zatrudniania medyków. Nadmienił, że my będziemy mieli za ten rok, 2 lata naprawdę atuty w postaci nowoczesnego dobrze wyposażonego szpitala i dobrej kadry. Na pewno oczekujemy od dyrektora ustabilizowania sytuacji, bo nie możemy się godzić na stratę po 3 miesiącach br. w granicach 7,5 miliona zł. Niestety zapaść w szpitalu i w służbie zdrowia, w szpitalach powiatowych dotyczy nie tylko naszego szpitala, bo u sąsiadów nie jest lepiej. Dlatego dzisiaj z otwartą „przyłbicą” wywołaliśmy temat. Wywołaliśmy temat wtedy, kiedy jest problem, żeby usłyszeć od pana Dyrektora jakie są przyczyny i jakie możliwości rozwiązania problemów. My nie „chowamy głowy w piasek” w tym układzie, ale mamy pomysł na funkcjonowanie tego szpitala, tylko nie na dzisiaj, na rok, ale na parę lat do przodu. Przyjmujemy strategię rozwoju materialnego, kadrowego i te wszystkie rzeczy staramy się w jakiś sposób łączyć tak, żeby one funkcjonowały spójnie i żeby dały nam naprawdę nowoczesny i dobrze zmodernizowany szpital.

Stanisław Kagan – radny – zwrócił się z zapytaniem do pana dyrektora w sprawie utworzenia oddziału psychiatrycznego, gdyż było to mocno podkreślone przez jego kolegów. Wolne powierzchnie w szpitalu czekają. I co dalej? Niepokoi to radnego, tym bardziej, że sprawy trudne i problematyczne nie idą do przodu i nie są miarę szybko rozwiązywane. Musimy myśleć o tym, żeby nasz szpital też się rozwijał i od władz powiatu, od zarządu oczekujemy efektów, oczekujemy działań. Wie, że jest źle w innych szpitalach, ale wcale tak nie musi tak być w naszym szpitalu i porównywanie do szpitali, gdzie są te problemy to tego nie przyjmuje. Odnosił się do stwierdzenia pana starosty, że mamy jakiś pomysł funkcjonowania szpitala. Zdaniem radnego to jest za mało i muszą być konkrety, i musimy jako Rada Powiatu się w to włączyć. Zwracając się do Pana Dyrektora dostrzega starania i to, żeby wszystko jak najlepiej funkcjonowało. Zaprosiliśmy Pana Dyrektora tutaj na sesję aby podzielił się problemami, pochwalił tym, co jest możliwe, bo jest to dobre miejsce do promocji naszego szpitala specjalistycznego wśród naszych mieszkańców. Jest to dobre miejsce do tego, żeby pokazać z czego szpital i nasz powiat może być dumny.

Skawiński Antoni – radny - pytał, o problem który od wielu lat zgłaszają mamy. Pan Dyrektor obiecywał lekarza pediatrę na nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej, chociaż w ograniczonym zakresie, chociaż ograniczonych godzinach. Chciał zapytać czy jest szansa, że Panu Dyrektorowi uda się ten problem rozwiązać.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – jeżeli chodzi o naszą nocną świąteczną opiekę zdrowotną to takie dyżury choć nieregularne, ale jednak były obejmowane przez lekarza pediatrę, który przyjmował jako dodatkowy lekarz. Pracujemy nad tym, żeby to było rozwiązanie bardziej systemowe. To oczywiście jest kwestia dostępności lekarza, ale być może od czerwca zwiększy się ilość godzin pracy pediatry. Przy tej okazji, aby państwo dobrze zrozumieli sytuację podkreślił, bo to nie może być tak, że nocna świąteczna opieka zdrowotna będzie wyręczała podstawową opiekę zdrowotną w zakresie pediatrii. Podstawowym miejscem leczenia dzieci powinni być lekarze rodzinni, pediatrzy na terenie powiatu i we wszystkich ośrodkach. Natomiast w sytuacjach nagłych, bo pamiętajmy, że nocna świąteczna opieka zdrowotna to jest również pomoc doraźna. Stąd między innymi została związana i przypisana do tych szpitali, w których działają szpitalne oddziały ratunkowe jako wsparcie dla SOR-ów, żeby tam pacjenci, którzy się znaleźli w stanie nagłym, ale którzy jeszcze nie kwalifikują się do świadczenia SOR-owskiego. W związku z powyższym nie chciałby, żeby wykonano substytut dla poz-u na terenie powiatu mieleckiego i niech u nas pracują pediatrzy, przyjmują wszystkie dzieci z terenu powiatu mieleckiego. Przy tej okazji podkreślił, że takie dyżury się pojawiły i tutaj mamy panią doktor, która takie dyżury świadczyła. Pracujemy nad tym, żeby bardziej systemowo podejść do tej kwestii, ale z tym zastrzeżeniem, że jest to cały czas pomoc doraźna.

Krzysztof Olszewski – radny - odnosząc się do Pana Starosty odnośnie wprowadzania prywatnych podmiotów, które rzekomo lepiej miałyby zająć się ginekologią, powiedział, że przestrzega przed taką prywatyzacją, bo prywatne podmioty chętnie wybiorą te najlepsze, a w publicznej służbie zdrowia i tak zostanie to, co jest najmniej płatne. Teza Pana Starosty, że przyjdzie prywatny podmiot i zrobi dobrą pracę to jego zdaniem jest nietrafna. Podkreślił, że trzeba zatrudniać lekarzy, którzy są dość popularni znani lubiani i wtedy ściągają pacjentki do rodzenia, bo patrząc na zatrudnienie w tych prywatnych firmach, które mają lekarze, to są to lekarze z reguły, którzy mają bardzo dobre opinie na portalach, gdzie się ogłaszają prywatnie, gdzie przyjmują prywatnie. Następnie pytał Pana Dyrektora o strukturę zatrudnienia. Jak to wygląda w okresie sprawowania przez Pana funkcji dyrektora? Czy ta struktura rośnie czy się zmniejsza i w jakich zakresach, na jakich odcinkach medycznych, niemedycznych. Prosił o przedstawienie takiej informacji. Czy szpital finansował i finansuje na przykład jakieś studia podyplomowe dla pracowników typu MBA? Następnie odniósł się do dotacji jaką rzekomo Miasto miałoby przekazać. Mówią Państwo o kwocie 300 000 zł, 400 000 zł, 700 000 zł, a nikt nie powiedział na co? Jeżeli nie mówicie na co? To może te pieniądze są nam niepotrzebne. Warto powiedzieć co chcecie i jakie są potrzeby.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – jeżeli chodzi o strukturę zatrudnienia to pracowników pracuje nieco mniej, niż w momencie, kiedy przyszedł do szpitala. Jeżeli chodzi o pracowników etatowych, to kiedy przyszedł to było około 840 osób nie więcej. Dzisiaj mamy na poziomie 820 osób, przy 834 etatach przeliczeniowych. Natomiast jeżeli chodzi o strukturę umów

cywilnoprawnych liczba minimalnie też rośnie. Cały czas dążymy do tego żeby, zwiększyć ilość lekarzy, którzy pracują głównie na kontraktach, na umowach cywilnoprawnych i na przełomie roku 2024/2025. Liczba pracowników etatowych 817, a w styczniu 2025 r. - 819. Jeżeli chodzi o poszczególne grupy to mówimy o etatach lekarzy to w grudniu było 16, rezydentów z 21 zwiększyło się do 23, pielęgniarki i położne z 457 do 458, psychologzy psychoterapeuci terapeuci - 2 osoby, dietetycy 4, logopedzi 2, fizjoterapeuci, technicy rehabilitacji, masażyści 17, technicy radiologii – 35, terapeuci zajęciowy - 1 jeden bez zmian ratownicy medyczni 7 i bez zmian pozostały personel medyczny 76, pozostały personel niemedyczny: rejestratorki, sekretarki medyczne - 51 i pozostały personel nie medyczny, administracja, zarząd to jest 120, stażyści 8. Nadmienię, że staramy się żeby było jak najwięcej lekarzy i nad tym pracujemy. Być może ta kwestia zatrudnienia będzie się zmieniać, gdyż chcemy sprawnie realizować usługi. W samym szpitalu, w szpitalnym oddziale ratunkowym jak państwo pamiętają w latach poprzednich generalnie w roku 2021/2022/2023 braki kadrowe w SOR były bardzo duże. Trzeba tam było zapewnić dyżury. Były takie sytuacje, które na bieżąco trzeba było rozwiązywać. Dzisiaj wydaje się że ta sytuacja się stabilizuje. Mamy zapewnione obsady z wyprzedzeniem miesięcznym tak jak w tym momencie, nie tylko na maj ale i na miesiąc czerwiec. Inaczej jest, gdy już mamy zapewnioną pełną obsadę, to widzimy także, że sytuacja się również normalizuje. Idzie to w tym kierunku, żeby ten SOR nie tylko modernizacyjnie, ale również kadrowo był jak najlepiej zaopatrzone. Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące studiów podyplomowych powiedział, że to co my chcemy zrobić to wykonanie świadczeń. Wykonanie świadczeń to jest jedna rzecz, ale zakodowanie, czyli jakby raportowanie do Narodowego Funduszu Zdrowia w sposób optymalny to jest druga rzecz. My pracujemy nad tym, żeby nasza kadra administracyjna się w tym szkoliła. Jednego pracownika skierowaliśmy na takie studia, żeby się wyspecjalizował w zakresie właśnie kodowania procedur medycznych, żeby przekazał tą wiedzę pozostałym pracownikom naszej sekcji statystyki oraz naszym panią sekretarkom medycznym, po to właśnie, aby przychody szpitala były zoptymalizowane i jeszcze wyższe. Tu widzimy potencjał i tu ewidentnie myśli, że jeszcze z tych procedur, które realizujemy możemy coś więcej poprzez optymalizację kodowania albo czasem takiego spojrzenia bardziej holistycznego na wykonywanie poszczególnego rodzaju świadczeń, żeby uzyskać większe przychody. Poza tym nie ma żadnych innych osób, które by na tych studiach podyplomowych były finansowane ze szpitala Powiedział, że zdobywamy środki finansowe z KSU na szkolenie naszych pracowników zarówno kadry medycznej jak i niemedycznej i to jest koszt około 100 000 zł w zależności od roku, jak uda nam się uzyskać środki Powiatowego Urzędu Pracy. Te środki pozwolą szkolić naszą kadrę, żeby podnosić jakość w tym zakresie i trzecie pytanie dotyczyło pieniędzy z miasta. Powiedział, że w roku 2024 zapłaciliśmy podatek od nieruchomości na poziomie 360 000 zł, w roku 2025 wolumen podatku od nieruchomości szpitala to około 380 000 zł. W zeszłym roku rozmawiał osobiście z Panem Prezydentem i również wymienialiśmy się korespondencją, i zwrócił się o sfinansowanie zadań inwestycyjnych szczególnie w zakresie modernizacji naszych pomieszczeń, ze szczególnym uwzględnieniem dostosowania do obecnie obowiązujących wymagań przeciwpożarowych w naszym szpitalu. To są jeszcze elementy nad którymi cały czas pracujemy, które musimy poprawić. Jeżeli chodzi o oddymianie klatek, o stworzenie stref, chodzi o systemy przeciwpożarowe te wszystkie elementy były wskazane w decyzjach Państwowej Straży Pożarnej. Na dzień dzisiejszy jeszcze

mamy potrzeby w tym zakresie na około 600 000 zł stąd też zwrócił się do pana Prezydenta o sfinansowanie. Po ostatnim piśmie, które przekazał Radzie Miasta Mielca oraz Panu Prezydentowi poruszał kwestię tych stypendiów o których wspomniał Pan Starosta, ponieważ rzeczywiście na konwencie wójtów o tym rozmawialiśmy że to jest niebagatelny element przyszłości, budowania kadry w szpitalu. Tak więc te zadania zawsze są konkretnie przedstawione, zawsze są pokazane nasze potrzeby, zawsze są pokazane zakresy na które chcemy te pieniądze uzyskiwać. W zeszłym roku uzyskaliśmy na te zadania przeciwpożarowe inwestycyjne kwoty 100 000 zł przy dofinansowaniu 87 000 zł z powiatu. W tym roku mamy zapewnienie przez Pana Prezydenta, że w budżecie miasta jest 200 000 zł również na zadanie inwestycyjne na te już wcześniej złożone zadania w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Jest to o tyle trudne że musimy wyłączać element tylko tych zadań. To jest jakby całość tego zadania, ale my musimy szukać takich rozwiązań, żeby się wpisać w tzw. zmniejszoną kwotę w stosunku do naszych.

Józef Rybiński – radny – zwrócił się z zapytaniem do Pana Dyrektora. W roku ubiegłym na jednym z posiedzeń Społecznej Rady była dyskusja na temat przywożenia osób po spożyciu alkoholu czy innych środków. To duży problem dla samego SOR-u. Takiemu człowiekowi z zapisem zagrożenia życia poświęca wszystkie środki i siły, a człowiek czeka na obsługę. Była wówczas mowa, że tu wspólnie z policją samorządami podejmiemy rozmowę celem utworzenia Izby Wytrzeźwień, bo to są osoby, które powinny wędrować nie do szpitala, tylko do izby wytrzeźwień, czy coś w tym rodzaju. Wydaje mu się, że warto, bo byśmy budowali ten pozytywny wizerunek izby przyjąć, to co dziś kulało, kuleje i pewnie nadal będzie kulało. Korzystając z obecności Pana Dyrektora prosił o informację jaki lekarz w okresie świątecznym, weekendu, wolnym od pracy ma stwierdzić zgon człowieka. Przykładowo człowiek umiera w sobotę, a dopiero otrzymuje taki wynik w poniedziałek. Prosił sobie wyobrazić rodzinę, w jakiej jest sytuacji.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – jeśli chodzi o pytanie dotyczące izby wytrzeźwień to po prostu marzylibyśmy, żeby na terenie powiatu mieleckiego, a najlepiej w mieście Mielcu powstała izba wytrzeźwień, ponieważ ten problem jest naprawdę duży. Osoby, które są pod wpływem głównie alkoholu, chociaż czasami zdarza się też w innych środków chemicznych, nie tylko zachowują się agresywnie w stosunku do innych pacjentów oraz do personelu, ale również za zanieczyszczają szpitalny oddział ratunkowy, wymagają wzmożonego nadzoru. Pamiętajmy, że jeżeli wobec takiej osoby jest zastosowany przymus bezpośredni, na przykład pasy, bo to się zdarza, to wymaga to ciągłego monitorowania i wyłącza to personel medyczny z możliwości świadczenia innej pracy na rzecz innych pacjentów, taki pacjent musi być pilnowany ze względu na swój stan w jakim się znajduje. Te kwestie były poruszane również na konwencie wójtów. Apelujemy do wszystkich samorządów, żeby ten problem był w taki sposób rozwiązany bo szpitalny oddział ratunkowy to nie powinien być miejscem, w którym pacjenci będący pod wpływem alkoholu z tego powodu, że na tym SOR-ze przebywają. Temat ten był poruszany natomiast nie potrafi powiedzieć jaki będzie tego efekt, bo to wie, że to jest problem nierozwiązany od wielu lat w naszym powiecie, a my bardzo chcielibyśmy żeby on był rozwiązany. Natomiast jeśli chodzi o stwierdzenie zgonu i jak dobrze rozumie to jest to zgon poza szpitalem w miejscu zamieszkania, to reguluje to ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Jest to przepis niestety jeszcze z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Kwestia ta jest poza

szpitalem, natomiast powinna to być instytucja koronera. Jest z tym duży problem ze względów kadrowych i personalnych, bo nie ma chętnych lekarzy którzy by pełnili taką funkcję. Z wiedzy jaką posiada poza jakby specyfiką działania szpitala staramy się jako szpital wspierać ewentualnie służby, czy to prokuraturę jeżeli jest taka potrzeba, czy inne służby w ramach naszej wyjazdowej pomocy medycznej czyli w ramach nocnej i świątecznej pomocy. Czasem jak jest jakiś wyjazd, ale co do zasady to w nocno-świątecznej opiece, to przede wszystkim musimy dbać o pacjentów, którzy potrzebują korzystać z naszych usług w sensie zdrowotnym. Jest to zadanie tak naprawdę samorządu powiatowego, ale trudne niewątpliwie. Jest to już pewnie kwestia pozostająca po stronie starosty.

Waldemar Barnaś – radny – zwracając się do Starosty Powiatu Mieleckiego w kontekście 48 milionów powiedział, że my nie kwestionujemy i wspieramy jeżeli jakiegokolwiek pieniądze przychodzą do szpitala na rozbudowę, na wyposażenie, wybudowanie, zakup sprzętu to jesteśmy i będziemy głosować „za” i tu nie będzie żadnych przeszkód. Natomiast będziemy się przyglądać, czy faktycznie te pieniądze są wydatkowane jak powinny być. Natomiast pytanie radnego dotyczy poradni. Rozumie, że jeżeli nie uda się utworzyć Centrum Zdrowia Psychicznego w tym roku, bo tak wnioskuje z wypowiedzi Pana Dyrektora, to może w przyszłym roku. Natomiast czy w tym roku lub w drugim półroczu br. uda się stworzyć jakąś poradnię i zatrudnić jakiegoś lekarza, psychiatrę, żeby odciążył tą jedyną Panią, która przyjmuje do późnych godzin. Kolejka się wydłuża i sytuacja nie poprawia się, a wręcz pogarsza. Centrum Zdrowia to jedno i dobrze, żeby się udało jeszcze w tym roku, ale pewnie się nie uda. Natomiast taka poradnia, z jeszcze jednym czy dwoma lekarzami no to byłoby dużo na początek.

Zbigniew Tymuła – radny – w dniu 24.02.2024 r. w informacji portalu medycznego „Rynek Zdrowia” Pani Rzecznik przekazuje, że został złożony wniosek właśnie z celem utworzenia centrum psychicznego. Znalazła się tam również krótka wypowiedź Pana Dyrektora, że szpital otrzymał już zapewnienie pod kątem formalnym, i nie ma żadnych braków, czy błędów. Oznacza to, że dopełnił wszelkich formalności. Kolega Waldemar Barnaś zapewnił, że będziemy popierać każdą inicjatywę, którą będzie na rozbudowę, na modernizację i tylko aby byli operatorzy do tego. Nie sztuką jest sprowadzić „da Vinci”. Był operator, który był szkolony i który już nie pracuje. Dzisiaj sprowadzimy specjalistę, który będzie operował i to urządzenie musi cały czas pracować. Pamięta wypowiedź, że największym błędem poprzedniego zarządu oraz dyrektora, który jest na emeryturze była rozbudowa bloku operacyjnego. Z naszej strony nigdy takie słowo nie padnie, dlatego to wspieramy. Pan Dyrektor przedstawia, że zatrudnienie wzrastało cały czas na jednakowym poziomie, a z tego co wie to przyszedł z miasta do szpitala bardzo dobry fachowiec. Czym ta pani się zajmuje?

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – odnosząc się do wypowiedzi cytowanej z „Rynku Zdrowia” to potwierdza ją i podtrzymuje. Nadal spełniamy wszystkie wymogi formalne, jesteśmy przygotowani do tego, żeby w momencie, kiedy pojawi się finansowanie i będzie mogło działać, i będzie mogło być finansowane Centrum Zdrowia psychicznego to my dzisiaj pod względem formalnym mamy prawidłowo złożony wniosek. To po prostu będzie to jedna i ta sama sytuacja, i ona się nie zmieniła. Ten wniosek czeka. Nie ma tworzonych nowych centrów, ale wszystko jest aktualne. Powie nawet więcej, to jest nasze naprawdę duże staranie, żeby przez tyle czasu utrzymać gotowość kadry czyli

osób, które chcą tu pracować w centrum, w tym lekarza psychiatry – specjalisty, który cały czas deklaruje pracę. Rozmawiał z nim w zeszłym tygodniu, żeby podtrzymać jakby tą deklarację, bo często rozmawiamy, kto jest gotowy objąć kierowanie tym Centrum Zdrowia Psychicznego. Mogłaby wystąpić sytuacja, że w tym momencie taka osoba mogłaby znaleźć inne zatrudnienie i już nie planować pracować w Mielcu. Wtedy się zrobi problem, o którym wielokrotnie mówił tutaj, że to jest nasza duża obawa. Na dzień dzisiejszy tą kadrę udaje nam się cały czas mieć w zapewnieniu i w gotowości, że chcą pracować u nas w szpitalu. Jeżeli chodzi o drugie pytanie to mieliśmy osobę, która pracowała i przestała pracować jako audytor, a obecnie jako kontroler finansowy. Była tu kiedyś taka rozmowa, podczas której Pani radna Maria Napieracz, dzisiaj nieobecna mówiła o tym, że należy liczyć bardzo szczegółowo koszty i my właśnie w tym samym kierunku idziemy. Tu się zgadzamy i dlatego właśnie po to, aby szczegółowo liczyć koszty i robić wewnętrzną kontrolę finansową stąd fachowiec jest potrzebny. Ponieważ jest to osoba za osobę to nie zmieniło to ilości osób zatrudnionych.

Zbigniew Tymuła – radny – z informacji jakie posiada to przyszedł dobry fachowiec, który został doradcą pana dyrektora. Z drugiej strony patrząc mamy główną księgową, mamy super dyrektora finansowego, mamy super dyrektora i przyjmujemy super jeszcze doradcę. Pamięta kiedy za jego czasów, był dyrektor, dzisiaj jest w Wojewódzkim Szpitalu, gdzie była tylko księgowa i on. I wynik też był, chociaż czasy były bardzo ciężkie. Pan starosta dzisiaj ma luz, nie ma protestów, nie ma tu mediów. Nie musi Pan Starosta przyjechać na siódmą, tylko na ósmą czy dziewiątą i też jest dobrze. Gdyby on przyjechał na 8.00, to już by kolejka pod drzwiami stała.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – musi odpowiedzieć krótko, abyśmy nie sprowadzali się tej dyskusji do udowadniania sobie, bo nie o to w tym wszystkim chodzi. Jak zmieniła się struktura w szpitalu jeżeli chodzi o zarządzanie to widzimy przecież, było 4 dyrektorów jest 3. Widzimy, że jakby jedna osoba odeszła druga przyszła. Czy to jest złe, że zatrudniamy fachowców. Prosił, aby nie udowadniać sobie tego, bo nie do tego powinna sprowadzać się dyskusja. Dyskusja jest dobra i merytoryczna, widzimy że organizacyjnie i jakościowo idziemy do przodu, poprawiamy się finansowo. Jest teraz trudno, choć było dobrze przez ostatnie 2 lata. Nie zdarzało się tak w historii szpitala, że 2 lata pod rząd kończymy z pozytywnym wynikiem finansowym. Natomiast nadal będziemy pracowali nad tym, żeby ten wynik się poprawił. Dobrze, że dyskutujemy o tym tylko żebyśmy nie sprowadzili tej dyskusji do takiej, jak gdyby przepychanki. Rozmawiamy o dużym problemie, problemie globalnym funkcjonowania szpitala.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – odpowiadając koledze Zbigniewowi Tymule przypomniał sytuację, w której niby tak było wszystko dobrze, że audytu nie zrobiono i później straciliśmy pieniądze. Powrócił do tematu kadry i zatrudnienia. Stosuje zasadę określonego zaufania do ludzi i ocenia ich po wynikach. Tak więc oczekuje wyników w instytucji, która zatrudnia prawie 1000 osób, a nawet więcej. W obecnej sytuacji jest potrzebny audytor finansowy, który powinien zapoznać się z procedurami medycznymi, aby stosowano je należycie, aby stawiać sugestie prawidłowości stosowania niektórych procedur. Jak wiemy z wcześniejszego audytu, który był robiony pod koniec 2023 roku, na niektórych procedurach możemy więcej zarobić, możemy stosować bardziej opłacalne finansowo, korzystne finansowo procedury. To bardzo ważne, żebyśmy taką wiedzę

posiadali i na tym etapie wdrażali, po to, aby ten dodatkowy specjalista zarobił na sobie i zostawił oszczędności w szpitalu. Jeżeli chodzi o psychiatrię to generalnie tego typu świadczenia, usługi kontraktuje się na rok. Prosił Pana Dyrektora o kontynuowanie.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – jeżeli chodzi o kontraktowanie to rozumie, że mówimy o przychodni i o poradni czyli o opiece laboratoryjnej. Tak więc co do zasady to te kontakty są dłuższe. Natomiast to nie zmienia faktu, że w ciągu roku obrotowego może zostać ogłoszony konkurs i wtedy jeżeli tylko byłaby taka możliwość to my jesteśmy dziś gotowi, żeby stanąć do tego konkursu i próbować taką poradnię otworzyć. Podtrzymuje wszystko co powiedział jeżeli chodzi o naszą gotowość. Na dzień dzisiejszy obawia się, że to się nie zmieni.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – odnosząc się do tematu do izby wytrzeźwień stwierdził, że będą się zmieniały przepisy dotyczące koronera, bo są one z lat pięćdziesiątych. Nowo obowiązujące przepisy mają być dostosowane do współczesnych realiów. My w powiecie mieleckim wielokrotnie ogłaszaliśmy konkurs na koronera, wiele też razy zajmowaliśmy się poszukiwaliśmy koronera i rozwiązań tej sprawy. Lekarze nie są zainteresowani tego typu usługami. Wypowiadając się w kwestii Izby wytrzeźwień to jest to wspaniała sprawa i bardzo kosztowna. Miasto Przemyśl miało i zrezygnowało, natomiast Rzeszów jeszcze prowadzi. Miasto Mielec ma podpisane porozumienie z Rzeszowem i tam dowożone są osoby wymagające zabezpieczenia. Ponadto rozmawialiśmy z policją i ze strażą miejską w tej sprawie. Były prowadzone długie dyskusje, żeby w jakiś sposób to troszkę ten temat rozstrzygnąć, bo w innym przypadku prowadząc wspólnie z miastem musielibyśmy dokładać po 1,5-2 miliony zarówno z jednego jak i z drugiego samorządu, aby taką instytucję utrzymać na drogi by nam już wiele nie zostało. Musimy się gospodarnie i z pomysłami wspierać, żeby pod wpływem alkoholu dowieźć osobę do rodziny czy przetrzymać na komendzie. Stosujemy takie rozwiązania, aby nie obciążać przede wszystkim finansów.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – jeżeli chodzi o kwestię okulistyki i poradni, a także o kwestie wyniku finansowego zarówno w poradniach jak i w okulistyce to nie mamy zapłaconych nadwykonań i nie są one wliczone do tego wyniku finansowego, bo nie zostały zapłacone. Jeżeli mówimy o wartościach to mówimy na poziomie około 1 600 000 zł na same poradnie i około 280 000 okulistyka. Gdyby te pieniądze wpłynęły to ten wynik byłby dodatni. Tak więc liczymy na to, że jeszcze w tym kwartale te pieniądze wpłyną z Narodowego Funduszu Zdrowia i wtedy wyniki tych poszczególnych komórek będą inne.

Waldemar Barnaś – radny – czy szpitalowi z kontraktu powinno zostać około 20%, a na ten moment jest to 4%. Rozumie więc, że nie ma w przychodach nadwykonań.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – gdyby przychody, które powinny wpłynąć - wpłynęły to pewnie doszlibyśmy do tego poziomu. Jesteśmy obecnie w przededniu negocjowania, zabierania, konkursowania nowej umowy, która będzie się kończyła. Tak jak zawsze będzie kolejna umowa na podwykonawstwo w ramach której będą świadczone w ramach kontraktów lekarskich.

Marek Kamiński – radny – pytał, kto będzie uczestniczył w spotkaniu z panią Minister Zdrowia Panią Leszczyną. Jest realistą i wie, że z opozycji nikt nie ma szans, bo tak jak z Panią Nowacką nikt nie miał szans. Przypuszcza, że tutaj też nikt nie zostanie dopuszczony, chociaż chciałby bardzo i gwarantował, że nic złego by nie zrobił. Chciałby się dzisiaj dowiedzieć kto będzie na tym spotkaniu, aby jedna z tych osób zapytała się konkretnie Pani Leszczyny dlaczego Mielec nie ma Centrum Zdrowia Psychicznego. Nie będzie wskazywał nazwiska Lekarza, kobiety ale powinna zostać odznaczona za taką pracę jaką wykonuje. Dlatego uprzejmie prosił, aby panowie uzgodnili między sobą i aby dowiedział się, i jego środowisko, kto wystąpi z zapytaniem do Pani Leszczyny. Mamy przecież Panią Poseł Skowrońską, która przypuszczalnie bardzo dobrze się zna z panią Poseł Leszczyną, nową Panią Poseł Burkiewicz. Pan Poseł Fryderyk Kapinos wobec tej sytuacji może nieco mniej, gdyż opozycja może mniej. Bardzo prosił, aby panowie uzgodnili kto zada to pytanie, dlaczego Mielec jeszcze nie ma Centrum.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – gdyby Pan radny przysłuchiwał się od początku rozmowie na temat służby zdrowia to by pan wiedział, że jako Starosta będzie na ten temat z Panią Minister rozmawiał, to będzie jeden z najważniejszych punktów negocjacji i rozmów z Panią Minister czyli odnośnie centrum zdrowia psychicznego, opieki psychiatrycznej. Spotkanie z Panią Minister będzie nosiło charakter roboczy, nie będzie to więc polityczny, nie będzie tam również osób postronnych, będą to przede wszystkim osoby merytorycznie związane ze służbą zdrowia i merytorycznie związane z nadzorem, i zarządzaniem służbą zdrowia i tym z ramienia powiatu. Spotkanie też nie będzie transmitowane. Będzie to merytoryczne i konkretne, rzeczowe spotkanie i takiego oczekuje. To nie będzie szerokie grono ludzi, bo chcemy porozmawiać roboczo i konkretnie na temat spraw, które są dla nas bardzo ważne i przede wszystkim najważniejsze w tej chwili to jest Centrum Zdrowia Psychicznego. Nie kryje, że będzie rozmawiał o sali hybrydowej i o różnych innych pomysłach dla szpitala. Wykorzystamy na pewno tą wizytę Pani Minister i cieszy się, że zgodziła nas odwiedzić.

Marek Kamiński – radny – odnosząc się do wypowiedzi Pana Starosty powiedział, że dokładnie słucha tych pięknych długich szerokich wypowiedzi z których bardzo mało wynika. Przypuszcza, że po tym spotkaniu Pan Starosta powie, że niestety jest brak lekarzy, jest brak środków, bo wiemy 47 miliardów brakuje i wokół tego będzie się cała wypowiedź toczyć. Prosił odpowiedzieć, dlaczego Ministerstwo nie chce nam dać pieniędzy, aby było normalnie w Mielcu. Przypuszcza, że w tym temacie Pan Starosta będzie mówił co najmniej 15 minut do pół godziny.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – odpowiadając powiedział, że 48 milionów udało się pozyskać na nowy sprzęt do szpitala, 8 milionów na SOR, kolejne miliony na przebudowę oddziałów, obecnie wniosek na 9 mln zł na informatyzację. To nie są marne pieniądze, to są konkretne, bardzo ważne kwoty. Gdzie możemy to pozyskujemy. Są to naprawdę konkretne, bardzo ważne kwoty, które będą stanowić przełom technologiczny dla szpitala.

Krzysztof Olszewski - radny - Skoro Pan Starosta będzie na tym spotkaniu to chciałby prosić, aby zwrócił się z zapytaniem w imieniu mieszkańców powiatu. Pani Minister mówiła, że w służbie zdrowia wszystko się zmienia. Radny pytał, dlaczego się nie zmieniło, a czemu się zmienia na gorsze, a nie na lepsze. Wiele osób narzeka na

służbę zdrowia, na kolejki. W ostatnim czasie jeden z posłów wykonał telefon do warszawskiej służby zdrowia z terminem wizyty na 2030 rok więc przypuszcza, że u nas także są takie terminy. Prosił zapytać więc, kiedy takie kolejki znikną i udzielić odpowiedzi na następnej sesji.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego – odpowiedział, że zapyta. Jeżeli się państwu nasuną jakieś pytania czy wnioski to prosił je wystąpić do niego do dnia jutrzejszego na skrzynkę mailową więc na pewno wszystkie ważne rzeczy poruszy w spotkaniu z Panią Minister.

Zbigniew Tymuła – radny - zwrócił uwagę, że Pan Starosta poruszył temat dyrektora który wcześniej bardzo dobrze prowadził szpital. Zażądali od niego 600 000 zł odszkodowania. Sprawa odbywa się w sądzie i były dyrektor nie został ukarany, a starostwo poniosło koszty spraw sądowych. To trzeba wyjaśnić i nie można mówić, że było tak czy inaczej, było dobrze. Następnie zrobiliście eksperyment, jeden dyrektor, drugi, trzeci i czwarty i tak Ci kolejni dyrektorzy jeden jest gdzieś w Katowicach, drugi jest doradcą, z Mielca się wyforowali, a szpital szedł w dół. Był rząd, który bardzo dobrze prosperował i rządził, dawał pieniądze, bo ludzie płacili podatki i te efekty były. Dzisiaj doposaża się szpitale, tylko z tyłu głowy ma pytanie, czy damy radę to wszystko utrzymać patrząc po wynikach finansowych, czy nie przyjdzie taki czas i taka chwila, że te sprzęty będą, a wynik finansowy pokaże. Jeżeli nie będzie dofinansowania służby zdrowia, poprzez pieniądze, które muszą wpłynąć do systemu to te urządzenia nic nie dadzą. Koledzy mają po 50 samochodów, ale jeżeli dzisiaj będą jeździć za złotówkę czy za 1,5 zł to będą traktowani gorzej niż inni, a firmy będą się zamykały. Szpitale nie będą się zamykały, ale ktoś je przejmie. Oby tego nie było w Mielcu.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego - prosił robić swoje.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – zwrócił uwagę, że nie poruszono kwestii zobowiązań. Prosił, więc aby pani księgowa je przedstawiła, ponieważ chciałby, żeby w opinii publicznej taka informacja została.

Ewa Kielbasa – Główna Księgowa Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu - jak wiemy każde zdarzenie gospodarcze niesie za sobą koszt. Wszystkie koszty zostały ujęte w rachunku zysków i strat. Przychody jak i nasza działalność związana z udzielaniem świadczeń z wynajmowaniem pomieszczeń lub innych jeszcze przychodach, które osiągamy z udzielaniem świadczeń osobom fizycznym. Tak więc przychody kształtują nasze przychody i nasze należności. Na koszty składają się zdarzenia gospodarcze które, generują koszt co przekłada się na generowanie zobowiązań. Koszty zostały ujęte memoriałową w okresie, w którym one zaistniały. Tak więc rachunek zysków i strat przedstawia sytuację poniesionych kosztów w roku 2024 i te koszty równoważą się z przychodami, a w konsekwencji mamy wynik 39 000 zł zysku na koniec roku. Koszty wynagrodzenia, które ponieśliśmy w roku 2024 w wysokości 95 milionów generują zobowiązania z tytułu wynagrodzeń i są to zobowiązania, które zaliczyliśmy do grudnia 2024 r. wypłaconego w styczniu 2025 w wysokości 6,3 mln zł. Taka sama sytuacja wynika z podatków, cel i ubezpieczeń społecznych. Głównym naszym zobowiązaniem są tutaj ubezpieczenia społeczne, bo niestety wynagrodzenia są głównym składnikiem naszych kosztów, więc z tytułu zobowiązań z tytułu ubezpieczeń społecznych i podatku, czyli podatku dochodowego od osób fizycznych odprowadzamy za okres 2

miesiący 10 300 000 zł. Jak wiemy zobowiązania ZUS-owskie powstały w ciągu 2 miesięcy od naliczonego wynagrodzenia. Mamy więc przesunięcie, ale w kosztach wszystko za rok 2024 zaistniało. Podobnie jest z zobowiązaniami z tytułu dostaw i usług poniesionymi jako zakupy. Wszelkie zakupy mamy ujęte w kosztach, a płacimy je w określonych terminach. Niektóre zobowiązania mamy i płacimy w terminie 30 dni, niektóre w terminie 60 dni na koniec roku. Tak mamy zawarte umowy i zgodnie z tym staramy się zapłacić. Wiadomo, że powstały teraz u nas zobowiązania przeterminowane z tytułu braku środków finansowych, a zobowiązania z tytułu pożyczek i kredytów to wszystkie zobowiązania zostały wymienione. W roku 2017 roku został zaciągnięty kredyt i kwota 8 milionów, który jest systematycznie spłacany. Pozostała kwota 1 700 000 zł do spłaty i w 2022 roku był duży kredyt 18 milionów, który też systematycznie jest spłacany. Nadmienila, że pozostało jeszcze 16 milionów, więc te 15 milionów kredytu długoterminowego łącznie z kredytem krótkoterminowym to są te 2 zobowiązania, które generują około 48 milionów. Wiemy, że jest to ogromna kwota, która robi wrażenie, ale tak, jak wspomniał pan dyrektor na Radzie Społecznej, to zobowiązania wobec pracowników, wobec urzędów skarbowych, wobec ZUS-u są regulowane terminowo, podobnie podatek od nieruchomości do miasta jest też płacony terminowo. Powstają więc zobowiązania wobec dostawców towarów i usług, czyli struktura zobowiązań, która fizycznie w przepływach inaczej się kwalifikuje.

Waldemar Barnaś – radny – stwierdził, że zobowiązania są zawsze na dany moment tak samo jak i zawsze są należności po dwóch stronach. Mamy zobowiązania wymagalne w wysokości 4 mln zł, które pojawiły w tym roku, w tym kwartale, co jest bardzo niebezpieczne. Zobowiązania przeszły z ubiegłego roku. Zmniejszyły się zobowiązania krótkoterminowe pod koniec roku, a wzrosły długoterminowe i te długoterminowe przeszły tutaj i nie zostały zapłacone, bo nie było z czego. Tak jak pani Księgowa trafnie tutaj zauważyła, bo kiedy się popatrzy na przepływ finansowy to ewidentnie jest dlatego. Jest to kwota 20 milionów zł zobowiązań nie wymagalnych, które są spłacane z tytułu rozrachunku z pracownikami, podatki i inne. Są także kredyty niewymagalne, które są spłacane. Jeżeli tak dalej pójdzie oczywiście zobowiązania nadal będą się zwiększać to będzie to niebezpieczne. Jedynym pocieszeniem jest to że to są zobowiązania z tytułu dostaw i usług, a więc rozumie, że jest tutaj jakaś furka do negocjacji z tymi dostawcami i usługami. Jest tutaj pole manewru to znaczy, że jeżeli ta kwota stanie się niebezpieczna to możemy coś negocjować, oczywiście jeżeli nie jest to tajemnicą handlową.

Paweł Pazdan – Dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu – A jeżeli chodzi o zobowiązania to naszym stałym działaniem, codziennym jest negocjowanie warunków jeżeli chodzi o dostawy i należności dla kontrahentów. Odnosząc się do zobowiązań należy dołożyć jeszcze jeden element, a więc zapłata za nadwykonania, które jeszcze nie zostały zapłacone i jeżeli one będą zapłacone to znacząco wpływa i poprawia naszą płynność finansową czyli zmniejszają się zobowiązania wymagalne.

Nikt więc nie zabierał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął pkt 7 i przystąpił do realizacji punktu 8 porządku obrad.

Ad. 8

Interpelacje, wnioski, zapytania i oświadczenia Radnych.

Stanisław Kagan – radny – złożył interpelacje o następujących treściach: „Zwracam się z prośbą o podjęcie działań i doprowadzenie do wybudowania wspólnie z gminą Wadowice Górne, samorządem województwa podkarpackiego profesjonalnej drogi pieszo-rowerowej przez las Piątkowski wzdłuż drogi 984 nowej- na odcinku od ronda ronda w Piątkowcu do skrzyżowania z drogą powiatową w kierunku Grzybowa, Rydzowa. Wybudowanie tej drogi umożliwiłoby sprawną, bezemisyjną komunikację mieszkańcom powiatu i pozwoli uzupełnić brakujący odcinek drogi pieszo rowerowej wzdłuż drogi”. Ponadto złożył wniosek: „Zwracam się z prośbą o informację na jakim etapie jest realizacja zapisu zadania w budżecie powiatu mieleckiego na 2025 rok polegającego na opracowaniu koncepcji połączenia miasta Mielca z drogami ekspresowymi - Autostradą A4. Na ten cel w budżecie powiatu mieleckiego jest zaplanowana kwota 200 000 zł” i „Zwracam się z prośbą o zorganizowanie sesji Rady Powiatu poświęconej rozwojowi turystyki w powiecie mieleckim. W załączeniu dołączam kopię wniosku złożoną w tej sprawie dnia 19.04.2024 roku na sesji Rady Powiatu Mieleckiego”.

Barbara Jabłońska – radna - złożyła wniosek o następującej treści: „Interpelacja. Na podstawie §30 Statutu Powiatu Mieleckiego niniejszym składam interpelację radnego dotyczącą zadbania o bezpieczeństwo uczniów szkół podstawowych powiatu mieleckiego. Z moich obserwacji wynika, że na terenie powiatu znajdują się placówki edukacyjne położone przy drogach powiatowych, które w mojej ocenie oraz ocenie mieszkańców nie są wystarczająco dostosowane do realiów ruchu na tych drogach. Oprócz oznakowania pionowego (bo takowe istnieje) nie ma tam przejść dla pieszych, chodników ani progów zwalniających lub takich rozwiązań, które umożliwią uczniom bezpieczne dotarcie do szkoły. W wielu przypadkach wystarczy dobudować kilkanaście metrów chodnika i wykonać przejście dla pieszych, co nie jest dużym obciążeniem dla powiatu, a byłoby dużym krokiem w stronę poprawy bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do szkół. Wnioskuje, by STAROSTA POWIATU MIELECKIEGO dokonał inwentaryzacji wszystkich takowych miejsc, wziął pod uwagę bezpieczeństwo najmłodszych mieszkańców powiatu i w trybie pilnym rozpoczął procedurę uzgodnień względem finansowania i przygotowania bezpiecznych rozwiązań przy wszystkich szkołach znajdujących się przy drogach powiatowych. Uprzejmie dziękuję za odpowiedź.”

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu Mieleckiego - w odniesieniu do tego postulatu Pani radnej powiedział, że oczywiście udzielimy na piśmie odpowiedzi. Niemniej jednak wszelkie zmiany w zakresie oznakowania dróg i innych działań jak tworzenie przejść dla pieszych, są u nas poddawane opinii komisji bezpieczeństwa ruchu drogowego. Dopiero, gdy ta komisja pozytywnie zaopiniuje taki wniosek to możemy myśleć o jego realizacji. Dobrze by było, aby najpierw wypowiedziały się na ten temat samorządy gminne. Tydzień temu w poniedziałek uczestniczył w wyjazdowym posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i byliśmy w Dulczy. Okazało się, że przejścia dla pieszych nie można wykonać, a analiza bezpieczeństwa wskazywała, żeby to przejście było w innym miejscu. Każdy taki element wymaga indywidualnego podejścia. Nie jesteśmy w stanie podjąć działania przeznaczając

wyznaczoną kwotę i realizować. Oczywiście w każdym takim przypadku trzeba przeanalizować, czy to przejście wpłynie na bezpieczeństwo, bo policjanci i osoby które mają doświadczenie w zakresie zarządzania bezpieczeństwem ruchu drogowego mówią, że przejście nie chroni a chroni ostrożność. Jeżeli my zrobimy przejście w miejscu, gdzie jest niska widoczność i kierowcy nie zachowują ostrożności to pieszy w tym momencie będąc na przejściu też poczuje się zwolniony z tej ostrożności co może to doprowadzić do nieszczęścia. Takie były opinie policjantów którzy brali udział w tym spotkaniu. Przekaze postulat do Zarządu Dróg, aby połączyli to z wnioskami gmin. Zwrócił uwagę na przejście dla pieszych w miejscowości Książnica obok szkoły stąd będziemy chcieli zrobić kawałeczek takiego społecznika peronu i zrobić przejście. Podobnie będziemy chcieli zrobić pewien zakres w Dąbiu to, o co wnioskowała Pani Napieracz. To są rzeczy, które są już wpisane w działania po przetargach. Ponadto mieszkańcy Rzędzianowic oczekują przejścia w kierunku Czermina. Te kwestia mamy już przedyskutowane przez Komisję. Następne będziemy realizować w miarę środków i w miarę podejmowany decyzji przez Komisję bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Barbara Jabłońska – radna - zdaję sobie sprawę z tego, że nie w każdym miejscu takowe przejście jest możliwe. Oczywiście wczytywałam się w przepisy, aczkolwiek nie podaję wykazu takich szkół, gdyż uważa, że nie jest to potrzebne. Państwo mają mapy, większe zasoby wiedzy. Niemniej jednak takowe szkoły istnieją. Nie ma co tutaj czekać tylko trzeba po prostu sukcesywnie zajmować się każdą z nich, bo nikt jej nie powie, że przejście dla pieszych będzie zagrożeniem. Z tym się nie zgodzi. Nie zgodzi się ze stwierdzeniem, że jeżeli jest droga prosta, mimo znaku pionowego przy szkole, a wiemy jak jeżdżą kierowcy, to nie jesteśmy w stanie wszystkiemu zapobiec. Jeżeli zdarzają się jakieś sytuacje, gdzie są wypadki w tych miejscach, to przejście dla pieszych, 30 m chodnika, czy 50, a nawet 100 jeżeli będzie taka potrzeba, a do tego progi zwalniające to dzisiejszych czasach to jest chyba oczywiste. Są to podstawowe sprawy, które przy każdej szkole powinny być. My odpowiadamy za drogi powiatowe, więc trzeba się tym zająć, bo nie spotkała jeszcze szkoły przy drodze gminnej, gdzie takowych zabezpieczeń by nie było, a przy drodze powiatowej jeszcze takie szkoły istnieją. Bardzo prosi o zajęcie się tym tematem jak najszybciej.

Marek Kamiński – radny - zaprosił do zapoznania się z przejściem przez ulicę Szafera. Jest to chyba obecnie najbezpieczniejsza ulica w mieście dlatego, że wszystkie przejścia są aktywne nie trzeba nic dotykać, może w jednym miejscu tam, gdzie jest sygnalizacja świetlna. Kiedy dotyka się to po 5 sekundach jest zmiana światła. Na wszystkich pozostałych, gdy dochodzi człowiek czy nawet pies bo i tak się zdarza, to włączają się mocne pulsujące światła i to w wielu miejscach, nawet bardzo małych pomimo dobrej widoczności. Są to światła na tyle ostre, że to wszystko widać. Nie są to bardzo wysokie koszty, ale patrzymy do przodu, gdyż jest to XXI w. Także jest to nasz obowiązek jako działających, aby przy każdej szkole to zrobić, oczywiście z uwzględnieniem możliwości inwestycyjnych. Są różne uwarunkowania, żeby wykonać to zgodnie z przepisami. W związku z tym, iż jest w Radzie osiedla to wie, że trzy 3 razy był weryfikowana projekt wszystkich przejść, tak więc mamy teraz najbezpieczniejszą drogę w mieście.

Krzysztof Olszewski – radny - z racji tego, że władze powiatu nie wspomniały, że jutro jest 27 maja Dzień Samorządu Terytorialnego, stąd chciał wspomnieć jako jeden z najmłodszych samorządowców, że jest bardzo mu przykro, że o tym nie

pamiętamy, że nie wspominamy początków tworzenia się powiatu. Myśli, że też opinia publiczna byłaby ciekawa, że mamy 35-lecie pierwszych wolnych wyborów do samorządu. Od 25 lat mamy dzień samorządowca ustanowiony uchwałą Sejmu. Warto więc przypominać to, że 35 lat temu nastąpiła decentralizacja i władza na szczeblu lokalnym znalazła się w rękach wyborców, a nie w rękach nominatów partii centralnie sterowanej.

Andrzej Chrabąszcz – członek Zarządu Powiatu – nawiązując do tego o czym mówiła koleżanka Barbara powiedział, że pamięta kiedy składał taki wniosek poparty podpisami mieszkańców nauczycieli o progi zwalniające w Czajkowej wówczas, kiedy kolega Zbigniew Tymuła był Starostą. Wówczas otrzymał wykładnię prawną, z którą się nie zgadzał, choć w Polsce widział takie rozwiązania o których także mówi koleżanka, że na drogach powiatowych nie można tego typu rozwiązań zastosować. Czy coś się zmieniło od tego czasu? Widział takie rozwiązania w Polsce, ale u nas nie można było wtenczas jeszcze ich zastosować. Zgodził się w zupełności, ponieważ wnioski są nadal podtrzymywane przez mieszkańców i pokazują, że to zagrożenie jest realne, tym bardziej, że w wielu przypadkach jest to prosty odcinek drogi. Rzeczywiście młodzi ludzie rozwijają duże prędkości na prostych odcinkach, tak więc powinno to zostać zrobione.

Zbigniew Tymuła – radny - obecnie realizowanych jest bardzo wiele tematów w zakresie bezpieczeństwa. Chociażby na drodze 984 ma powstać przejście dla pieszych. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Andrzeja Chrabąszcza powiedział, że wówczas kiedy radny składał wniosek, droga o której mówił nie spełniała standardów. Za kadencji kiedy Pan Chrabąszcz był członkiem zarządu, kiedy kolega Stanisław Lonczak był przewodniczącym zarządu przebudowaliście całą drogę z chodnikami i nawierzchnią. Dziwi go, że skoro radny występował do niego to później nie wprowadził do budżetu wykonania tego przejścia. Dziś organizowanie przejścia dla pieszych, bo chodzi pewnie także o szkołę w której Pani radna jest Dyrektorem, gdzie nie ma przejścia, a chodnik jest po drugiej stronie i jest jak najbardziej potrzebny. W Czajkowej natomiast są chodniki po dwóch stronach drogi. Stąd też sugerował, aby w pierwszej kolejności wykonać przejście w Borkach Nizińskich, a dopiero kolejne. Dzisiaj, aby wybudować przejście to musi być ono oświetlone, obecnie stosujemy solary i wiatraki tak jak np. w Zgórsku obok kościoła. Tyle lat nie było tam przejścia, ale udało się zrobić. Dziwi się, że kolega Andrzej robiąc nowe chodniki, nie pomyślał o tym przejściu.

Waldemar Barnaś – radny – zabrał głos w kontekście bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych w związku z wypowiedzią Pana Starosty. Zgodził się z tym, że nowe rozwiązania techniczne są bezpieczne. Natomiast nic nas nie uchroni jeżeli nie będziemy uważni. Pamięta, że pierwsza lekcja w szkole podstawowej polegała na nauce przechodzenia przez jezdnię. Nie wie jak się dzisiaj uczy, ale dopóki ostatni uczeń nie przeszedł sam bezpiecznie do szkoły czekając, aż przejedzie samochód to do tego momentu nikt nie poszedł z lekcji. Dzisiaj współczesność narzuciła pewne rozwiązania, ale wtedy pomimo, iż samochodów było mniej to te samochody jeździły szybciej. Wbrew pozorom, bo takich ograniczeń jak dzisiaj nie było, prostu samochody jechały jak chciały i stwarzały zagrożenie. Dlatego takie dziecko musiało od małego pewne sytuacje wyobrazić. Dzisiaj sobie nie musi wyobrażać, bo ma gotową tablicę mówiącą o tym, czy człowiek może iść czy nie. Może iść na zielonym, na czerwonym nie, idzie i patrzy w telefon. Będziemy budować te zabezpieczenia i

perony, barierki i ślimaki, jeżeli nadal będzie szedł z tą komórką i jak włączy myślenie, to nic nie pomoże. Trzeba iść także w tym kierunku, a nie tylko wydawać na nowoczesne przejścia i może nawet podziemne, albo naziemne. Kiedyś pewnie takie będą nie niewystarczające, a będzie nas stać na to, żeby inwestować w ziemię. Najważniejsze jest jednak myślenie i zachowanie tej ostrożności. Nie umniejsza to jednak faktu, o którym mówiła Pani Barbara Jabłońska.

Mikołaj Skrzypiec - radny - cieszy się z tego, że państwo wywołali ten temat bezpieczeństwa na drogach. Przychylił się do wniosku Pani Jabłońskiej. Mieszkańcy ulicy Niepodległości przypominają się w kwestii bezpieczeństwa na tej ulicy. Otrzymał statystyki wypadków i zdarzeń drogowych od Komendy Powiatowej i na pewno nie jest dobrze. Rozmawialiśmy także odnośnie tego, co można zrobić. Radny pytał czy będą prowadzone rozmowy pomiędzy Komendą, a Powiatowym Zarządem Dróg i państwem i czy będą podejmowane jakieś działania w tym kierunku. Czy moglibyśmy podjąć jakieś działania w kierunku poprawy bezpieczeństwa. Z informacji jakie posiada to powiat prowadzi obecnie badania natężenia ruchu. Wie także, że są one wykonywane regularnie. Czy jest możliwość udostępnienia tego pomiaru, a także poprzednich pomiarów natężenia ruchu celem porównania.

Kazimierz Gacek – Starosta Powiatu - pomiary ruchu są wartością publiczną także jeżeli zostaną wykonane to zostaną udostępnione. Poparł wniosek o przeanalizowanie sytuacji przy szkołach. Nadmieniał także, że należałoby porozmawiać i omówić tą sytuację z gminami prowadzącymi te placówki. Niestety nie jesteśmy w stanie zorganizować przejść przy takiej ilości szkół. Przy wielu szkołach i drogach powiatowych są przejścia. Jeżeli nawet byłoby 30 tych szkół to należałoby przeanalizować te przejścia przez Komisję bezpieczeństwa i zaprojektować rozwiązania, i rozpiąć przetargi. Pamiętamy o tym, że jutro jest 27 maja i jest Święto Samorządu. Na samym końcu sesji chciał wszystkich państwa zaprosić na godz. 11.00 przed budynek Starostwa Powiatowego w Mielcu, gdzie posadzimy dęba rogańskiego, który został sklonowany przez naszych specjalistów naukowców w Instytucie dendrologii i taki dąb zostanie posadzony. Dąb zostanie przekazany przez Nadleśniczego Nadleśnictwa Mielec Pana Sobiczewskiego i uroczystie go zasadzimy.

Marek Paprocki – Przewodniczący Rady – prosił o przesłanie informacji o tym wydarzeniu na adres mailowy.

Zbigniew Działowski – członek Zarządu Powiatu – zabierając głos powiedział, że wykonaliśmy analizę sygnalizacji świetlnej przy naszych drogach. W najgorszym stanie jest sygnalizacja na skrzyżowaniu z ulicą Cyranowską i będzie ona wykonywana w pierwszej kolejności. Jest to także najstarsza sygnalizacja. Następnie będziemy poprawiać sygnalizację przy Alei Niepodległości.

Zbigniew Tymuła – radny – odnosząc się do Dnia Samorządowca zwrócił uwagę, że co roku są zaproszenia od Marszałka Województwa, ale nigdy nie było tak, że otrzymywali je radni. Przeważnie zaproszenia otrzymywał Zarząd i Starosta. W zeszłym roku nie było Pana Starosty i w tym jak widać też Pan Starosta się nie wybiera, aby godnie reprezentować nasz Powiat.

Maria Orłowska – radna – za sprawą wypowiedzi Pana Działowskiego pytała, czy w naszej gestii obok sprawdzenia poprawności sygnalizacji świetlnej jest również

wprowadzenie na sygnalizatorach świetlnych sekundnika - czasomierza sygnalizującego jak długo jeszcze będzie zielone światło. Wielu bowiem kierowców nie koniecznie z terenu naszego miasta było w sytuacji, w której nastąpiła próba wypisania mandatu. Kierowca natomiast twierdził, wjechałem na zielonym, a policja twierdzi że może już nie.

Zbigniew Działowski – członek Zarządu Powiatu – wie, że jakiś czas temu takie sekundniki były na przykład w Rzeszowie, ale zostało to wszystko pościągane. Nie wie czy w tej chwili przepisy pozwalają na to.

Zbigniew Tymuła – radny – poinformował, że przy Zespole Szkół Technicznych powstanie przejście z prawdziwego zdarzenia, które będzie z sygnalizacją świetlną. W tej chwili opracowujemy dokumentację, jesteśmy po komisji bezpieczeństwa. Myśli jednak, że młodzież po godzinie 15.00 przeniesie się na przejście przy rondzie. Niemniej jednak decyzja zapadła i sygnalizacja świetlna będzie.

Nikt więcej nie zabierał głosu w tym punkcie.

W związku z wyczerpaniem porządku Przewodniczący Rady zamknął obrady XV sesji Rady Powiatu Mieleckiego wygłaszając formułę „Zamykam obrady XV sesji Rady Powiatu Mieleckiego”. Podziękował wysokiej Radzie za uczestnictwo w obradach, a wszystkim pozostałym Państwu za obecność i uwagę.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Joanna Tomczak

Przewodniczący
Rady Powiatu Mieleckiego

Marek Paprocki